Dziś 10 stron — Cena numeru 10 gr

Orędownik

Codzienne ilustrowane pismo narodowe i katolickie

Nr. 120 | Ł | Rok 65 | Sobota, dnia 25 maja 1935



W dniu 12 b. m. odbył się we Lwowie zjazd delegatów kół Stronnictwa Narodowego powiatu lwowskiego. W zjeździe wzięli udział delegaci 30 kół. Na zdjęciu uczestnicy zjazdu. Trzeci od lewej siedzi kierownik powiatowy kol. mgr. Skrzypek.

Oszczercze wieści o Ks. Biskupie Łosińskim

Ordynarjusz kielecki Ks. Biskup Łosiński wyjechał na wizytację diecezji, a tymczasem żydowskie dzienniki twierdzą, iż do Rzymu, by już nigdy nie powrócić do Polski

Kielce. (Tel. wł.) Żydowskie pisma łódzkie, dyszące nienawiścią do wszystkiego, co polskie i katolickie, m. in. osławiony „Głos Poranny" w Łodzi, zamieściły fantastyczną wieść o opuszczeniu Polski przez J. Em. ks. biskupa Łosińskiego, ordynarjusza diecezji kieleckiej, który rzekomo na skutek pisemnej interwencji J. Eminencji ks. kard. Prymasa Hlonda wyjechał z Kielc i udał się do Rzymu z tem, żeby już do Polski nie powrócić.

W dalszym ciągu poinformowały żydowskie pisma, że władze woj. kieleckiego wręczyły ks. biskupowi Łosińskiemu paszport zagraniczny z prawem wyjazdu do Rzymu i bez prawa powrotu. Rzekomo w obawie przed demonstracjami ludności ks. biskupowi Łosińskiemu towarzyszyć miało na dworzec dwu wyższych urzędników województwa kieleckiego.

Stwierdzamy, że powyższe wiadomości są nieprawdziwe od początku do końca.

Ks. biskup Łosiński we wtorek udał się na trzytygodniową wizytację do powiatu stopnickiego. Wizytację rozpoczął od parafji Lisów. W dniu wczorajszym wizytował parafję Pierzchnica. Dalej wierutnem kłamstwem jest twierdzenie, że ks. biskup Łosiński otrzymał jakowyś list od J. Em. ks. Prymasa Hlonda.

List taki nie został wcale wysłany. Brak słów oburzenia na ohydną metodę dzienników żydowskich, które nie od dziś rzucają kalumnje — w wiadomym celu — nawet na najwyższych dostojników kościelnych w Polsce.

Nawałnica z gromami nad Poznaniem

Poznań, 23. 5. Dziś w godzinach popołudniowych przeciągnęła nad miastem burza, połączona z ulewą, gradem i piorunami. Miasto pogrążyło się w ciemnościach, wszelka komunikacja została przerwana.

W kilku punktach miasta woda poczyniła większe szkody, zalewając niżej położone ulice. M. in. zalany został tunel dworcowy. Straż pożarna wzywana była w czasie burzy kilkakrotnie. Nad wieczorem wypogodziło się.

Ulewa trwała od godz. 18.40 do 19,25. Opad wynosił 31 milimetrów.

W ogrodzie Bractwa Strzeleckiego na Szelągu porażony został piorunem — na szczęście niegroźnie — mieszkaniec Swarzędza — 26-letni stolarz Józef Woźniak.

Marzenie socjalistów o „sanolewie"

Na marginesie oferty posła Niedziałkowskiego pod adresem lewicy „sanacyjnej"

Poznań, 23 maja

Prezes parlamentarnego klubu P. P. S. i naczelny redaktor „Robotnika" poseł Niedziałkowski wystąpił na łamach tego pisma z koncepcją polityczną, stanowiącą wyraźną ofertę pod adresem lewicy obozu „sanacyjnego". Zdaniem p. Niedziałkowskiego pęknięcie B B. jest nieuniknione. Lewa część tego sztucznego ugrupowania powinna z powrotem połączyć się z opozycyjną lewicą, prawa zaś niech powróci tam, skąd rzekomo wyszła, t. j. do „endecji"...

Nie będziemy zajmowali się tą drugą częścią koncepcji p. Niedziałkowskiego, który z pewnością sam dobrze wie, że konserwatyści, stanowiący trzon prawicy „sanacyjnej", nigdy nie byli „endekami" i zostać nimi nie mogą, jak również, że nie mogą „powrócić do endecji" sfery wielkokapitalistyczne, wśród których dominują Żydzi. P. Niedziałkowski zastosował do swoich celów politycznych sztuczny przekrój klasowy i, nie wiedząc, co zrobić z drugą połową „sanacji", odstępuje ją wspaniałomyślnie obozowi narodowemu, choć wie, że ten dar przyjęty być nie może.

Czy będzie życzliwie przyjęta pierwsza część propozycji p. Niedziałkowskiego? Czy powstanie jakiś „sanolew", który byłby de facto powrotem do stanu zprzed przewrotu majowego, kiedy to piłsudczycy mieścili się bez reszty w stronnictwach lewicy, a przedewszystkiem w P. P. S. i w „Wyzwoleniu"?

Kategoryczna odpowiedź na to pytanie byłaby w tej chwili przedwczesna. Szefem politycznym obozu rządowego jest ciągle premjer Sławek, którego zamierzenia polityczne nie idą zgoła w kierunku ożywienia działalności stronnictw, a tem mniej jakiejś parcelacji B. B. przez usunięcie zeń żywiołów konserwatywno - kapitalistycznych. Projekt sejmowej ordynacji wyborczej zmierza wyraźnie do likwidacji stronnictw — jeśli nie formalnej, to faktycznej — i do systemu jednopartyjnego. Z tej zatem strony propozycja p. Niedziałkowskiego nie może oczywiście liczyć na przychylne przyjęcie.

Atoli poza oficjalnem kierownictwem istnieją w obozie „sanacyjnym" czynniki, którym oddawna niemiłe jest

koleżeństwo z konserwatystami i reprezentantami „Lewjatana" i które znacznie lepiej czułyby się w towarzystwie demokratycznej lewicy. Nie będzie przesadą twierdzenie, że tak nastrojona jest część starych piłsudczyków, do których wyraźnie zwraca się p. Niedziałkowski. Ci starzy piłsudczycy to towarzysze wspólnych walk z okresu, poprzedzającego wielką wojnę i legjony, z okresu podziemnej walki z caratem, prowadzonej przez Frakcję Rewolucyjną P. P. S. Za młodu byli oni socjalistami i przeważnie w duchu nimi pozostali, chociaż bieg wypadków politycznych organizacyjnie oddalił ich od macierzystej partji. W tych kołach artykuł p. Niedziałkowskiego był przyjęty z pewnością o wiele cieplej, aniżeli w pałacu Namiestnikowskim, siedzibie premjera Sławka.

Nie chcemy w przewidywaniach posuwać się poza powyższą charakterystykę nastrojów. Conajwyżej możemy wyrazić przypuszczenie, że odbudowa dawnej lewicy będzie postępowała etapami. Jednym — prawdopodobnie pierwszym — z tych etapów może być ponowne zjednoczenie P. P. S., która od roku 1929 rozbiła się na trzy grupy: 1) C. K. W. (Centralny Komitet Wykonawczy) pod przewodnictwem b. marsz. Daszyńskiego, a od czasu jego choroby — pp. Niedziałkowskiego i Arciszewskiego, 2) dawną Frakcję Rewolucyjną, zwaną popularnie B. B. S., pod wodzą p. Jaworowskiego, i 3) Związek Związków Zawodowych, kierowany przez p. Jędrzeja Moraczewskiego. Pierwsza z tych grup już w r. 1926 przeszła do opozycji i wytrwała w niej do chwili obecnej. Druga po rozłamie w r. 1929 uchodziła przez pewien czas za prorządową, ale po wyborach w r. 1930, do których poszła samodzielnie, oddaliła się od rządu, deklarując się stale jako obóz piłsudczyków. Tylko trzecia grupa jest wyraźnie „sanacyjna", wchodząc w skład B. B.

Śmierć marsz. Piłsudskiego i obawa przed „faszystowskiemi" tendencjami pewnych czynników w obozie rządowym zbliżyła poważnionych towarzyszów. Bardzo możliwe, że p. Niedziałkowski, nie chcąc przemawiać wprost do „fraków" i „trzyzetowców", umyślnie nadał swej koncepcji szersze, ogólniejsze ramy.

Sytuacja wkrótce się wyjaśni. Centralny Komitet Wykonawczy P. P. S. ogłosił walkę w obronie zagrożonej przez nową ordynację demokracji. Zobaczymy, jak się do tego apelu ustosunkują pozostałe grupy: czy staną w tej walce ramię w ramię obok dawnych towarzyszów, czy zechcą „bronić demokracji" przed „sanacją"? M. K.

Nowy poseł bułgarski w Warszawie

Warszawa (Tel. wł.) Posłem bułgarskim w Warszawie ma być mianowany b. delegat rządu bułgarskiego do Ligi Narodów, Antonow, b. redaktor dziennika „La Bulgarie". (w)

Abisynja rynkiem zbytu dla Polski?

Warszawa (Tel. wł.) Konflikt włosko-abisyński zwrócił uwagę polskich sfer gospodarczych na Abisynję. Odbyły się narady, na których ustalono artykuły produkcji polskiej, które mają szanse zbytu na rynku abisyńskim.

Podróż statku „Marszałek Piłsudski"

Warszawa. (Tel. wł.) Największy statek polskiej żeglugi morskiej „Marszałek Piłsudski" wyruszy w pierwszą podróż do Nowego Jorku 12 czerwca. Przestrzeń tę przebędzie w ciągu 8 i pół dnia. (w)

Odpowiedź Baldwina Hitlerowi

„Największem niebezpieczeństwem dla pokoju świata to nieświadomość, co kryje się za planami Niemiec"

Londyn. (PAT). Agencja Reutera donosi:

Otwierając debatę izby gmin w sprawie zbrojeń Baldwin oświadczył: Nie mogłem pominąć okazji i nie zwrócić uwagi na doniosłą deklarację kanclerza Hitlera, która będzie zbadana przez rząd brytyjski z całą dokładnością. — Przechodząc do zagadnienia obrony narodowej Baldwin powiedział: Jeżeli Wielka Brytanja powstrzymała swe zbrojenia w nadziei na pewnego rodzaju ograniczenie zbrojeń, to jednak żaden rząd brytyjski odpowiedzialny nie mógł zaniedbać tego, co jest nietylko zagadnieniem obrony narodowej W. Brytanji, ale jednocześnie kwestją wykonania przez nią zobowiązań, wynikających z paktu Ligi Nar. Wiemy, że wszystkie nasze zbrojenia będą użyte jedynie i wyłącznie przeciwko napastnikowi. Sądzę, że wszystkie narody, miłujące pokój, nie bez pewnych obaw patrzyły na zmniejszanie naszych zdolności do wypełnienia przyjętych zobowiązań. Świadomość, że możemy wykonać nasze zobowiązania, doda odwagi wszystkim, pragnącym żyć w pokoju i odwróci innych, którzy nie obecnie, ale w przyszłości, w momencie naprężenia, mogliby próbować zapomnieć o swoich uroczystych zobowiązaniach, wynikających z paktu Ligi Narodów, lub paktu Kellogga.

Stanowisko Niemiec wywoływało obawy

Jedną z najważniejszych przyczyn obaw była nieświadomość, panująca na świecie co do tego, co kryje się za pewnemi planami. Obawy takie budziły się częściowo w związku ze stanowiskiem Niemiec. Sądzę, że będą mogły one być całkowicie usunięte i że będziemy mogli być całkowicie szczerzy wzajemnie w kwestji naszych zbrojeń. Dopóki to nie nastąpi, nie będzie mogło istnieć istotne zaufanie.

Szybkość zbrojeń niemieckich

Podana przezemnie w listopadzie liczba samolotów niemieckich była zgodna z prawdą, jednak myliłem się całkowicie co do przyszłości, ponieważ nikt nie miał żadnego pojęcia o szybkości produkcji, do której mogą dojść Niemcy w następnem półroczu.

Przypominając, że kanclerz Hitler dąży do osiągnięcia pod względem zbrojeń lotniczych równości z Francją, Baldwin oświadcza, że to właśnie wyliczenie stanowi podstawę jego rachunków. Wybieramy dla W. Brytanji jako liczbę przybliżoną 1500 jednostek lotniczych pierwszolinjowych. Chcielibyśmy osiągnąć tę liczbę możliwie jak najszybciej.

Przyspieszenie zbrojeń brytyjskich

Na zapytanie Austina Chamberlaina Baldwin precyzuje, że 1500 samolotów stanowi liczbę sił lotniczych francuskich, nie licząc kolonij i że liczba ta w miarę okoliczności może być większa lub mniejsza. Zawsze sądziłem — mówi Baldwin — że równość liczby jest nieodzowna dla osiągnięcia dwóch celów, do których dążymy, a więc zbiorowego bezpieczeństwa, takiego, jak jakie przewiduje pakt lotniczy mocarstw lokarneńskich i pewnej metody ograniczenia zbrojeń.

Zkolei przechodzi Baldwin do organizacji przemysłu wojennego i wskazuje, że pod tym względem Wielka Brytanja ma bardzo wiele do zrobienia, aby w dziedzinie obrony nie być nigdy poniżej innych krajów. Jeżeli chodzi o szybką produkcję maszyn, W. Brytanja może wytrzymać konkurencję z każdym krajem.

Energiczne zarządzenia konieczne

Niema żadnych podstaw do paniki — powiada minister — ale muszę powiedzieć, że nie pozostałbym w rządzie, któryby nie przedsięwziął zarządzeń równie energicznych, jak te, które czynimy obecnie. Dodatkowe kredyty budżetowe będą przedstawione później.

Warunki uspokojenia w świecie

Na zakończenie Baldwin oświadczył, że największem niebezpieczeństwem dla świata jest obawa, którą żywią wszystkie narody. Przez stopniowe wznowienie wzajemnej wymiany handlowej powróci pokój do Europy. Narody, wśród których wzmaga się bezrobocie, próbują dać pracę bezrobotnym przy fabrykacji broni i to właśnie stanowi zaczarowane koło. Sądzę — kończy mówca — żej est trochę jaśniejszych przebłysków w przemówieniu kanclerza Rzeszy. Powinniśmy je uchwycić, powinniśmy powziąć nowe postanowienia, a więc, że przed wybiciem ostatecznej godziny, będziemy w stanie uwolnić świat od najokrutniejszej zmory, jaką kiedykolwiek nad nim ciążyła.

Cała Anglja za zwiększeniem zbrojeń lotniczych

„Silna flota lotnicza Wielkiej Brytanji jest najlepszą rękojmią pokoju europejskiego"

Londyn. (Tel. wł.) W czasie dyskusji w parlamencie angielskim zdecydowaną większością głosów (340 przeciw 52) izba gmin odrzuciła rezolucję, domagającą się zmniejszenia podatków budżetowych na obronę państwa. Oznacza to, że cały niemal parlament wypowiedział się za zwiększeniem zbrojeń lotniczych. Podsekretarz stanu do spraw lotnictwa Sassoon złożył w czasie dyskusji oświadczenie, że siła floty brytyjskiej jest najlepszą rękojmią pokoju europejskiego.

Prasa angielska uważa ten wynik za wielkie zwycięstwo rządu narodowego, a szczególnie Baldwina, którego uważa się za nowego sternika rządu W. Brytanji. Równocześnie prasa zapowiada wznowienie rokowań z Niemcami o pakt lotniczy.

Prezydent Estonji przybędzie do Warszawy

Warszawa. (Tel. wł.) Prezydent Estonji Paetz, bawiący na kuracji w Truskawcu, oczekiwany jest w Warszawie pomiędzy 5 a 7 czerwca, t. j. gdy wracać będzie do kraju. Wtedy zatrzyma się w Warszawie dla złożenia wizyt oficjalnych. w)

Dookoła „sanacyjnego" projektu ordynacji wyborczej

Warszawa. (Tel. wł.) W ciągu dnia dzisiejszego nie toczyły się żadne narady w łonie B. B., gdyż ten dzień był poświęcony na konferencje pomiędzy p. Carem, który miałby przedstawić premjerowi Sławkowi opinje i zastrzeżenia grup konstytucyjnych bloku rządowego. W sobotę o godz. 11 prace będą wznowione i będzie zakomunikowane stanowisko premjera.

Mówią, że liczba posłów miałaby być podwyższona z 200 na 208, a stanie się to przez powiększenie liczby okręgów wyborczych w czterech miastach, mianowicie w Krakowie, Poznaniu, Katowicach i Wilnie. Ma być także rozszerzony skład komisji okręgowej przez uzupełnienie ich delegatami większych grup ludności. Cyfra obywateli, którzy mieliby prawo wysuwać delegatów na komisje okręgowe, waha się pomiędzy 500 a 1000.

Znów wybuch wulkanu

Tokio. (PAT). Nastąpił znów wybuch wulkanu na górze Asama, leżącej w pobliżu Karuizawa.

Wulkan wyrzucił olbrzymie ilości lawy, popiołu i dymu. Popiół spadł na okoliczne wsie i miasta, a szczególnie na Maebaszi, gdzie ludzie musieli chodzić pod parasolami.

Pola są dość grubo pokryte warstwą pyłu wulkanicznego, który wyrządził poważne straty rolnikom.

Czy sygnał inflacji w Niemczech?

Berlin. (Tel. wł.) Dr. Schacht oświadczył ostatnio, że zapowiedziana emisja nowych papierów wartościowych jest podjęciem działalności wprowadzonej przez „Gold Disconto Bank" już od roku 1927. Równocześnie dr. Schacht uzasadniał konieczność podwyższenia kapitału zakładowego banku o 200 miljonów marek.

Równocześnie wystąpił on stanowczo przeciw komentarzom prasy zagranicznej, która uważa emisję wspomnianych papierów za pierwszy sygnał inflacji w Niemczech.

Zagadkowe odwołanie

Berlin. (PAT). Zwołany na środę i czwartek ogólny synod niemieckiego ewangelickiego kościoła wyznaniowego, wyznaczony w Augsburgu, został nagle odwołany.

Przyczyn odwołania dopatrują się w stanowisku należących do tego kościoła dwóch głównych grup wyznaniowych, mianowicie bawarskiej i wirtemberskiej.

Święto 57 p.p. w Poznaniu

Poznań, 24. 5. W dniu wczorajszym 23 bm. 57 p. p. w Poznaniu obchodził swoje święto pułkowe. Uroczystości z powodu żałoby ograniczono do nabożeństwa, odprawionego w kościele garnizonowym przez ks. kapelana Dymarskiego. Wziął w nich udział przybyły do Poznania kierownik ministerstwa spraw wojskowych, gen. Tadeusz Kasprzycki, który odebrał defiladę pułku. Po uroczystościach pułkowych gen. Kasprzycki zwiedził miasto, poczem o godz. 15 odjechał do Warszawy.

Cały rząd angielski poda się do dymisji

Na czele gabinetu stanie Baldwin, który utworzy rząd zaufania narodowego

Londyn. (Tel. wł.) Jeszcze przed Zielonemi Świątkami oczekiwana jest zmiana gabinetu angielskiego. Premjer MacDonald będzie musiał ustąpić ze swego stanowiska, gdyż lekarz Mac Donalda oświadczył, że oczy jego nie są zdolne już do wysiłków, jakie praca premjera wymaga.

W myśl zwyczaju angielskiego zmiana premjera powoduje formalną zmianę całego gabinetu. Ponieważ pewnem już jest, że następcą MacDonalda będzie Baldwin, oczekują, że ten, mając wolną rękę w przebudowie gabinetu, w całej pełni wykorzysta okazję, będzie się bowiem czynić wszystko, aby z silnym rządem, tym o podstawy narodowe, wystąpić przed wyborcami. Wybory do parlamentu odbędą się prawdopodobnie na jesieni.

Po zwycięstwie Henleina

Praga zagrożona przez swastykę

Pierwsze miejsce wśród wszystkich ugrupowań politycznych w Czechosłowacji... — Wzrost głosów komunistycznych — Dwa niebezpieczeństwa — Wysiłki skierowane ku poskromieniu iredenty niemieckiej

Korespondencja własna „Orędownika"

Praga, 22 maja.

Na ustach wszystkich jest tu niebywałe wprost zwycięstwo, jakie odniósł w wyborach niedzielnych, przywódca prohitlerowskiego odłamu Niemców czeskich, Konrad Henlein. Osiągnął on za jednym zamachem pierwsze miejsce nietylko wśród stronnictw niemieckich, ale wogóle wśród wszystkich ugrupowań politycznych Republiki Czechosłowackiej. Listy jego uzyskały mianowicie 1.249.497 głosów, i dopiero na drugiem miejscu idzie czeskie stronnictwo agrarne, które skupiło 1.176.517 gł., — choć, dzięki geografji wyborczej, uzyskało o 1 mandat więcej, niż henleinowcy.

Jeśli chodzi o pozostałe stronnictwa niemieckie, to uległy one zupełnemu pogromowi. Oto cyfry porównawcze z wyborów ostatnich i, w nawiasie, z wyborów poprzednich w r. 1929:

socj.-demokraci — 299.925 (506 761) gł.,
agrarjusze — 142.388 (396.454) gł.,
chrześc.-społeczni — 162.797 (348.066) gł.

Sudecki „Heimatsfront" Henleina skupił okrągło dwie trzecie wszystkich głosów niemieckich. Już to, biorąc pod uwagę bojowy charakter tej grupy, musiało wywołać duże zaniepokojenie wśród społeczeństwa czeskiego, a zaniepokojenie to powiększone zostało jeszcze przez okoliczność, że ogólny odsetek głosów niemieckich i węgierskich w całem państwie nietylko nie spadł, jakby się należało spodziewać, ale nawet jeszcze trochę wzrósł. Mianowicie na łączną sumę 8.231.000 wszystkich złożonych głosów ugrupowania niemieckie i węgierskie uzyskały łącznie 2.147.000 gł., t. j. 26 proc. ogółu, podczas gdy w r. 1929 skupiły 25 proc.

Niemcy spiscy szli do wyborów na wspólnej liście z Węgrami. Blok węgiersko - niemiecki uzyskał na Słowaczyźnie i Rusi Podkarpackiej razem 291.828 gł.; poprzednio miał 257.312. Liczba mandatów, uzyskanych przez ten blok, pozostała niezmieniona (9).

Prasa budapeszteńska wyraża specjalne zadowolenie z paktu powiększenia się liczby głosów węgierskich na Rusi Podkarpackiej. W stolicy tej ziemi, Użhorodzie, który według oficjalnej statystyki z r. 1930 posiada 17 proc. Węgrów, lista narodowa węgierska zdobyła 26 proc. wszystkich głosów. Nadto około 25 proc. głosów uzyskali tu komuniści, którzy wogóle podwoili swą liczbę głosów na Rusi Podkarpackiej w stosunku do wyborów z r. 1929. Wzrosły też siły nacjonalistów karpatoruskich.

Natomiast poważną porażkę na Rusi poniosły stronnictwa koalicji rządowej, które uzyskały zaledwie 2 mandaty na ogólną liczbę 9. Szczególnie silny ubytek głosów wykazują tu agrarjusze czescy, mimo, że w ich rękach znajduje się niemal cały miejscowy aparat administracyjny.

Do ujemnych wyników ostatnich wyborów zaliczyć też należy fakt, że na t. zw. Śląsku Hulczyńskim, to jest w tym skrawku Górnego Śląska, który traktat wersalski przyznał (bez plebiscytu) Czechosłowacji, listy niemieckie zdobyły dwie trzecie wszystkich głosów. A przecież ludność tego kraiku jest niewątpliwie słowiańska (są to t. zw. Morawianie). Rezultat wyborów dowodzi, że duża ich część nie otrząsnęła się jeszcze z pod wiekowych wpływów germanizacyjnych.

Wreszcie pewien niepokój wywołał wśród tutejszej opinji publicznej także wzrost ilości głosów komunistycznych. O ile zmniejszyły się wpływy Trzeciej Międzynarodówki w okolicach, zamieszkałych przez Niemców, o tyle wzrosły one wśród ludności czeskiej i karpatoruskiej. W ogólnym bilansie ilość głosów komunistycznych w całem państwie zwiększyła się z 753.220 na 849.438; ilość mandatów pozostała ta sama (30).

W czeskich kołach nacjonalistycznych (grupa Kramarz - Stribrny oraz faszyści gen. Gajdy, którzy po raz pierwszy wchodzą do parlamentu) bije się z tych wszystkich powodów na alarm, domagając się zaostrzenia polityki w duchu narodowym. Natomiast w czeskich stronnictwach koalicyjnych, mimo poniesionych przez nie strat, panuje tendencja do utrzymania obecnego kursu i zachowania koalicji rządowej na dotychczasowych podstawach z dołączeniem Partji Rzemieślniczej.

Niezależnie od tego, wszystkich interesuje, jak zachowa się rząd wobec grupy Henleina, który — jak wiadomo — w obawie o wrażenie, jakie zwycięstwo jego spowoduje w kołach rządowych, pośpieszył z listem hołdowniczym do prezydenta Masaryka. Mimo tego listu opinja czeska zdaje sobie dobrze sprawę, jakiem niebezpieczeństwem grozi państwu ruch skrajnie nacjonalistyczny wśród Niemców „sudeckich". Dał temu wyraz organ agrarjuszy „Venkov", który wysuwa nawet perspektywę bliskiego rozwiązania partji Henleina i unieważnienia jej mandatów.

Należy wyrazić życzenie, by wysiłki, skierowane ku poskromieniu iredenty niemieckiej — bo tem jest mimo wszystkich hołdowniczych deklaracyj ruch Henleina — zostały uwieńczone powodzeniem. Pr.



W Hollywood istnieje szkoła gwiazd filmowych. Na zdjęciu widzimy szereg adeptek, marzących o wielkiej karjerze filmowej.



NA PLACU PRZED KATEDRĄ W MEDJOLANIE stanęło w szyku wojskowym pięć tysięcy młodych faszystów, aby z rąk swego dowódcy, Renato Ricci'ego, odebrać karabiny, jako symbol pełni praw członka „czarnych koszul".

Podróże gen. Göringa

Berlin. (PAT). W końcu tygodnia premjer pruski Göring w towarzystwie małżonki wyjeżdża do Budapesztu. W otoczeniu premjera wyjadą również min. Kerrl oraz ks. Hesji z małżonką.

Program dalszej podróży jeszcze nie jest ustalony, ale wydaje się prawdopodobnem, że premjer uda się następnie do Sofji. Bułgarska „Zora" donosi nawet, że przybędzie on tam w niedzielę.

Rumunja a Sowiety

Warszawa. (Tel. wł.) Według „Adverulu" — jak donosi z Bukaresztu „Kurjer Warszawski" — Titulescu po uroczystościach ku czci króla Karola, z okazji jego piątej rocznicy panowania, natychmiast uda się do Moskwy w towarzystwie ministra handlu Manoilescu i min. kolei żelaznych Tatarkovici.

Zadaniem rumuńskiego min. handlu będzie omówienie z sowieckim komisarzem odnośnego resortu warunków podjęcia normalnych stosunków gospodarczych, a zadaniem min. Tatarkovici będzie uregulowanie normalnego ruchu kolejowego między Rumunją a Rosją sowiecką.

Możliwość zerwania Rzymu z Ligą Narodów

Włochy sprzeciwiają się przekazaniu konfliktu Lidze — Usiłowania min. Edena i Lavala nie dały wyników

Paryż. (Tel. wł.) Koła dyplomatyczne oceniają sytuację, wytworzoną przez zatarg włosko-abisyński jako bardzo poważną, zwłaszcza, że delegacja Włoch sprzeciwia się stanowczo przekazaniu konfliktu do załatwienia Lidze Narodów.

Rozmowy genewskie w sprawie załagodzenia zatargu włosko-abisyńskiego prasa paryska ocenia bardzo pesymistycznie. Ogólnie stwierdza się, że dotychczasowe usiłowania min. Edena i min. Lavala nie dały pozytywnego wyniku. Pisma stwierdzają, że jeśli nie uda się uregulować zatargu, wówczas należy liczyć się z zerwaniem Rzymu z Ligą Narodów.

Francja wobec mowy kanclerza

Czynniki oficjalne jeszcze nie wypowiedziały się — „Times" o taktyce min. Lavala

Paryż. (Tel. wł.) Specjalny korespondent agencji Havasa w Genewie donosi, że min. Laval nie wypowiedział się dotychczas na temat mowy Hitlera. Wstrzymuje on się z tem aż do przeczytania wywodów kanclerza w oryginale.

Londyn. (Tel. wł.). Paryski korespondent „Timesa" omawiając wrażenie mowy Hitlera w stolicy Francji stwierdza, że dopiero po upływie pewnego czasu należycie da się ocenić wrażenie, jakie wywarła ta mowa w kołach rządowych.

Mimo wszystko już dziś można stwierdzić, że min. Laval napewno nie odrzuci ewentualnych niemieckich propozycyj podjęcia rokowań w sprawie porozumienia obu stron.

Dalej twierdzi korespondent, że różnica, jaka dzieli Paryż i Berlin w sprawie traktatu wersalskiego dotyczy raczej metod postępowania.

Zbrojenie Ameryki

Waszyngton. (PAT) Senat jednomyślnie uchwalił powiększenie o 11.670.000 dolarów budżetu morskiego, podnosząc w ten sposób sumę ustaloną przez izbę reprezentantów o 460.000 dolarów. Sumy te przeznaczone są na finansowanie budowy 24 nowych okrętów wojennych.

UWAGI

Wyobrazić sobie można miny 350 pasażerów transatlantyku francuskiego „Champlain", przygotowanych w Hawrze na odjazd do Nowego Jorku, gdy im linja nagle oświadczyła, że statek nie odejdzie wskutek strajku marynarzy, rozmieszczając ich jednocześnie na łeb na szyję po miejscowych hotelach i stancjach. A że i nazajutrz nie było widoków, aby statek odszedł, nie pozostało podróżnym inne wyjście, jak ulokować się na innych statkach, i to linij angielskiej i amerykańskiej.

Przykre zaiste wspomnienie wywiozą niefortunni pasażerowie Compagnie Générale Transatlantique. Byli to w dodatku przeważnie Amerykanie, nad czem opinja francuska w dwójnasób boleje, ciskając gromy na strajkujących. Łatwo utracić dobre imię w konkurencji morskiej. Znacznie trudniej je znowu odzyskać.

Agitatorzy syndykatów zawodowych, pchani przez egoizm klasowy, nie brali widać pod uwagę, że przy tak ostrem współzawodnictwie, jakie istnieje na morzu, podstawą egzystencji wielkich placówek jest przykładnie działający mechanizm pracy. Placówki takie mają ponadto charakter reprezentacji na zewnątrz, a zatem normy postępowania winny tu być inne niż w zwykłem przedsiębiorstwie, — więcej przejęte duchem obywatelskim i patrjotycznym.

Ponadto przy organiźmie tak wielostronnym, jakim jest nowoczesny statek transatlantycki, nie wystarcza jedynie to, że wydala go na świat genjalna myśl inżyniera, — że jest chlubą techniki. Poto, by statek żył i pracował potrzeba jeszcze dobrej woli tysięcy mniejszych pracowników, czyli harmonijnego współdziałania wszystkich.

W dniu 29 maja ma z portu w Hawrze wyruszyć w swą podróż dziewiczą przez Atlantyk największy statek świata „Normandie". Były uzasadnione obawy — na szczęście rozchwiane według ostatnich doniesień, — że wobec strajku nie będzie mógł olbrzym morski dotrzymać terminu.

Oby to bliskie święto marynarki francuskiej, zarazem rekord szybkości, komfortu i bezpieczeństwa na morzu, rzuciły czemprędzej zasłoną na wypadki w Hawrze

Co będzie z budżetem Łodzi?

Czy komisarz Wojewódzki zwoła posiedzenie Rady miejskiej w Łodzi?

Łódź, 23 maja

„Co się dzieje w tej Łodzi?" — zapyta niejeden z głuchej prowincji. Tyle krzyku i hałasu narobiono przy omawianiu budżetu — a budżetu jak niema, tak niema. Na ostatniem posiedzeniu rady miejskiej doszło nawet do wielkiej awantury, bo Żydzi zamiast o budżecie, zaczęli gadać o swoich „krzywdach". Wyglądało to w ten sposób, że budżet ich o tyle obchodzi, o ile dotyczy ich interesów. Przynajmniej jeden jedyny raz powiedzieli wyraźnie, czego chcą. Radni żydowscy musieli się istotnie czemś mocno zdenerwować, skoro odkryli swe karty. Do tej bowiem pory tylko krzyczeli i awanturowali się, sądząc, że w ten sposób uda im się najprędzej zdenerwować przeciwników, t. j. „endeków" i spowodować ich do złożenia broni. Kombinowali dobrze, ale wynik pokazał się, jak zawsze, mniej korzystny...

Czy Żydom zależy na budżecie? Niewątpliwie — tak. Ale na takim budżecie, którýby im odpowiadał. Przy skreślaniu różnych subsydjów żydowskich ten „szczegół" wyszedł na jaw wyraźnie. Od tego czasu Żydzi zmienili swój stosunek do budżetu i zaczęli grać na zwłokę. Budżet antysemicki, t. zn. ten, nad którym pracowali narodowcy — zdecydowanie odrzucili. Żeby jednak odwrócić uwagę społeczeństwa — wykombinowano sobie „zarzut", że „większość narodowa obraża godność wielkiego narodu" — t. zn. narodu żydowskiego. Zarzut śmieszny i nieistotny. Bo — po pierwsze: właśnie radni żydowscy dopuścili się szeregu karygodnych zniewag pod adresem reprezentacji polskiego społeczństwa, a powtóre — skreślenie subsydjów na niepotrzebne organizacje i instytucje żydowskie nie może być pojmowane, jako zniewaga Żydów.

Czy tak czy inaczej będziemy osądzali postępowanie radnych żydowskich, zawsze dojdziemy do jednego wniosku: Żydzi domagają się budżetu „żydowsko-polskiego". Na polski budżet, uwzględniający interesy społeczeństwa polskiego, w żadnym wypadku nie chcą się zgodzić. Tu leży istota sprawy.

Gdy Żydzi zorjentowali się, że mimo urządzanych przez nich burd narodowcy postępują w pracy naprzód — chwycili się innych środków walki. „Szczęśliwym" zbiegiem okoliczności poseł BB, adw. Paschalski, powiedział w parlamencie, że rada miejska w Łodzi przynosi „hańbę" Polsce. Oczywiście prasa żydowska skwapliwie z tego skorzystała, by rzucić się na radnych narodowców z nowym „arsenałem" kłamstw. Tak samo i radni żydowscy na posiedzeniu publicznem rady nie zapomnieli przytoczyć „opinji" posła Paschalskiego. — Ale i to nic nie pomogło. Praca szła dalej. Rada miejska skończyła już drugie czytanie budżetu — i powinna była przystąpić do ostatecznego uchwalenia budżetu. W tym to właśnie czasie prasa żydowska rozwinęła ostrą kampanję przeciwko łódzkiej radzie miejskiej, dowodząc, że działalnością swoją „kompromituje Łódź i całą Polskę", że „najlepszem wyjściem z tej sytuacji byłoby rozwiązanie rady". Ostatecznie jednak rada miejska „urzęduje", ale co z tego urzędowania, skoro budżetu niema. Niema zaś go dlatego, że komisarz Wojewódzki nie zwołuje posiedzenia rady miejskiej.

Z takiego stanu rzeczy oczywiście zadowoleni są Żydzi, bo dla nich istotnie jest lepiej, gdy komisarz rządzi miastem na podstawie starego budżetu, a nie na podstawie budżetu, uchwalonego przez większość narodową. Cóż to obchodzi Żydów, że miasto pozbawione jest planu gospodarczego, odpowiadającego woli większości gospodarzy.

Gospodarka miejska, oparta na prowizorjum, nie jest dobra. Każde miasto, mające ambicję rozwoju, musi się gospodarować według zdrowego i realnego programu. Tem więcej potrzebny jest taki program drugiemu co do wielkości miastu w Polsce — Łodzi, przed którą leży niesłychanie wielki ogrom pracy i obowiązków.

Z tego założenia wychodząc, mamy prawo twierdzić, iż ktokolwiek utrudnia uchwalenie budżetu — szkodzi najżywotniejszym interesom miasta. Sądzimy, iż komisarz rządowy, p. Wojewódzki, sprawujący faktycznie rządy na ratuszu łódzkim, dołoży wszystkich starań, aby budżet został uchwalony jak najwcześniej. Ustawowy bowiem termin dawno już minął, a czas szybko mija i przynosi straty. (t.)

Katastrofa balonu

Paryż. (PAT). Balon belgijski „Belgica", pilotowany przez aeronautę de Muytera, zdobywcę jednej z nagród Gordon - Bennetta, spadł na wybrzeżu Bretanji. Balon jest zniszczony, pilot i jego dwaj towarzysze uratowani.



Katedra św. Piotra w Rzymie, iluminowana tysiącami żarówek podczas uroczystości kanonizacyjnych dwóch świętych męczenników angielskich.

Zapowiedź międzynarodowej stabilizacji walut

Poznań, 23 maja

Jedną z poważnych przyczyn przeżywanego rozgardjaszu gospodarczego jest światowa walka monetarna w najróżnorodniejszych swych postaciach. Walka ta wytwarza niepewność, która jest nader doniosłym czynnikiem psychologicznym, oddziaływującym ujemnie na położenie rynku światowego. Stabilizacja walutowa oddziałałyby dodatnio na gospodarcze położenie świata i dlatego zmierzające do niej usiłowania należy uznać za ze wszech miar pożądane.

Od chwili załamania się funta szterlinga we wrześniu 1931 r. oraz dolara amerykańskiego w kwietniu 1933r. poraz pierwszy podjęto próbę, zmierzającą do międzynarodowej stabilizacji walut w lutym r. b. Niestety, półoficjalne rozmowy, które w sprawie tej miał premjer Flandin podczas swej wizyty londyńskiej z przedstawicielami Anglji, mianowicie z ministrem skarbu Neville Chamberlainem oraz ekspertem gospodarczym rządu Frederic Leith-Rossem, nie dały pożądanych rezultatów i postulat międzynarodowej stabilizacji walut pozostał w sferze pobożnych życzeń.

Dopiero w tych dniach, jak już donosiliśmy (por. „Oręd.", nr. 119), sekretarz skarbu Stanów Zjednoczonych Morgenthau wypowiedział się za podjęciem usiłowań, zmierzających do międzynarodowej stabilizacji walut. Zatem problem ten zaczyna być wysuwany przez rząd waszyngtoński na jedno z czołowych miejsc wśród innych problemów gospodarczych, co jest niewątpliwie faktem bardzo dla gospodarki światowej doniosłym.

Przypuszczalnie jedną z przyczyn dla zmiany dotychczasowej orjentacji Stanów Zjednoczonych w kwestji walutowej jest ujemne doświadczenie poczynione z systemem dewaluacji. Oto, np. wyniki handlu zagranicznego za ostatnie 3 lata pouczają, że — mimo przeprowadzenia dewaluacji — handel zagraniczny Stanów Zjednoczonych i W. Brytanji kształtował się zniżkowo, natomiast handel zagraniczny „bloku złotego", mimo utrzymania parytetu złota, zachował swe pozycje! Jest to wynik zastanawiający, jeśli zważyć, że przecież m. i. poto przeprowadzono dewaluację, by zwiększyć obroty handlu zagranicznego...

Wydaje się, że dzisiaj znajdujemy się w nieco podobnej sytuacji, jeśli chodzi o nastroje, co przed trzema laty. Wówczas to, gdy zauważono, że wszelkie środki obronne w postaci murów celnych i zakazów przywozu są mało skuteczne, zrodziła się idea stosowania nowego środka leczniczego, polegającego na manipulacji monetarnej. Dzisiaj także i ten środek okazuje się nieskuteczny.

Co teraz wymyślą urzędowi „lekarze gospodarki światowej"? Czy nastąpi nawrót do współpracy międzynarodowej? Zdaje się, że tak szybko odbudowa rynku światowego nie nastąpi Wszak bowiem istnieje dzisiaj tyle niezależnych od siebie systemów gospodarczych, ile jest państw. I cokolwiek byśmy powiedzieli przeciwko idei oderwania rynku narodowego od rynku światowego, to jednak nie da się zaprzeczyć fakt, iż pewne uniezależnienie się od rynków obcych i stworzenie własnego rynku produk. i konsumcyjnego pociągnęło za sobą (obok wielu konsekwencyj ujemnych) również i szereg niezaprzeczalnych skutków dodatnich. Zresztą sytuacja polityczna światowa jest tego rodzaju, że o odrodzeniu liberalizmu międzynarodowego w jego przedkryzysowej postaci nie może być mowy. Temniemniej, zapewne świat cały odczułby jako wielkie błogosławieństwo: międzynarodową stabilizację walut oraz wyszukanie jako-tako trwałego modus vivendi w nowych, pokryzysowych warunkach gospodarczych.

P. S. Oświadczenie sekretarza skarbu Morgenthaua komentowane jest zresztą w części prasy jako posunięcie taktyczne, zmierzające do zrzucenie odpowiedzialności za ewentualne dalsze eksperymenty walutowe Stanów Zjednoczonych, o ile zwłaszcza Anglja i Francja nie zdecydują się na porozumienie zbiorowe w sprawie stabilizacji.

Włochy a przyjaźń francusko-sowiecka

Postępujące od paru miesięcy zbliżenie między Francją a Sowietami w Rzymie nie jest przyjmowane z zachwytem. Mussolini wolałby, żeby Francja zadowoliła się związaniem się w styczniowych układach rzymskich z Włochami, a nie dążyła do asekuracji dodatkowej przy pomocy Moskwy.

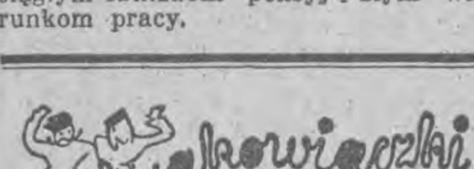
Owo chłodne odnoszenie się opinji włoskiej do coraz wyraźniej przyjaznych gestów Quai d'Orsay wobec Sowietów było w Paryżu pilnie śledzone i starano się temu zaradzić. To też w chwili, gdy min. Laval udawdał się w swą podróż na wschód Europy, wyruszał do Rzymu francuski minister lotnictwa generał Denain, aby doprowadzić między Francją a Włochami do zbliżenia i kolaboracji na polu lotnictwa. Rezultatem tej doniosłej wizyty, której echo polityczne narazie przygłuszone zostało rozgłosem moskiewskich teastów, był układ lotniczy francusko-włoski. Nie brak także na innych odcinkach manifestacyj przyjaźni między Francją a Włochami, jak świadczy otwarta w tych dniach reprezentacyjna wystawa sztuki włoskiej w Paryżu, której towarzyszą nader życzliwe odgłosy prasy francuskiej.

Fakty te nie zdołały jednakowoż uśmierzyć opinji włoskiej w sprawie układu francusko - sowieckiego. Krótko przed wyjazdem Lavala do Moskwy pisał na temat zbliżenia francusko - sowieckiego znany polityk i członek akademji, Francesco Coppola, na łamach „Gazetta-del Popolo", uwypuklając niebezpieczeństwa nowego paktu Paryża z Moskwą. Obecnie zabiera Coppola po raz wtóry głos i w sposób bardzo gwałtowny krytykuje pakt wzajemnej pomocy francusko - sowiecki, wyrażając przekonanie, że główne korzyści zeń ciągnąć będzie Rosja. Pisarz włoski posuwa się do twierdzenia, że w ten sposób stała się Francja niejako obrońcą walczącego bolszewizmu, który jest największem niebezpieczeństwem cywilizacji europejskiej.

Strajk krawców

Paryż. (Tel. wł.). Wybuchł tutaj strajk pracowników krawieckich w 300 zakładach.

Ulicami miasta przeciągnął w godzinach popołudniowych pochód strajkujących, którzy protestują przeciwko ciągłym obniżkom pensyj i złym warunkom pracy.



(Na melodję „Krakowiaka")

Dumni są Jankesi
Ze swego Chicago,
Gdzie łupy się wozi
w biały dzień, rolwagą!...

Gdzie mają bez liku
Sławnych Dillingerów —
I całą plejadę
Artystów - gangsterów...

Ja, stwierdzam z pewnością,
Że łódzkie te mury,
Mogą iść spokojnie
Z Chicagiem w konkury!

No, bo Łodzi przecież
Nie gorsza jest taksa —
Zamiast Dillingera,
Ma „Ślepego Maksa".

Ma też klub gangsterów
W wyczyny owocny,
Wszędzie teraz słynny
„Związek Braci Mocnych".

Jedna jest różnica
W tej bandyckiej braci:
W Chicago bez pejsów —
W Łodzi są pejsaci!

Kade.

Nie przyznają się do winy...

Zeznania oskarżonych w procesie o spowodowanie upadłości Banku Zagłębia

Sosnowiec, 23. 5. Po odczytaniu aktu oskarżenia, sąd przystąpił do jego uzasadnienia.

Następnego dnia posiedzenie otwarto o godz. 9. Zeznawał najpierw osk. Rzuchowski, który wyjaśniał sądowi, jak przeprowadzał niektóre sumy przez księgi i odpierał zarzuty, jakoby chciał narazić Bank na stratę.

Rzuchowski obciąża osk. Jagiełłowicza, któremu zarzuca, że miał interwenjować na korzyść firmy Lubicki i Jaskólski, na której Bank poniósł 92 tysiące strat.

Dalej oskarżony stwierdza, że członkowie zarządu nie przeglądali korespondencji Banku, brali pieniądze na kwitki z kasy nawet na dłuższe terminy.

Drugi zeznaje osk. Wieczorek. Ponieważ rozprawa przeciąga się, Wieczorek streszcza swoje wywody obrończe. Broni się sam. Zbija twierdzenie biegłych, że majątek, który posiadał w 1931 roku miał niską wartość szacunkową. Przyznaje, że winien jest Bankowi 75 tysięcy zł z tytułu swego zadłużenia w Banku oraz osób przez siebie podstawionych, swych robotników, względnie firm budowlanych, z którymi przeprowadzał rozrachunki na wykonywane roboty.

Poza tem winien jest Bankowi 500 tys. cegły z tytułu transakcji.

Osk. Ziębaczowa jako kasjerka przyznała się do tego, że brała procent z fikcyjnych wkładów, oraz wypłaciła 9 asygnat bez podpisu zarządu.

Osk. Jagiełłowicz nie przyznaje się do winy i oświadcza, że zarzuty zawarte w akcie oskarżenia będzie odpierał w czasie rozprawy.

Następują zeznania świadków oskarżenia Dzierżawskiego i Smolibowskiego, który jako lustrator Banków Spółdzielczych stwierdza ogromne nieporządki w buchalterji Banku Zagłębia. Robił rewizję w listopadzie 31 r. i po tym czasie zostały stwierdzone nadużycia:

Rzuchowskiego 229 tys. zł
Wieczorka 73 tys. zł,
Wolff 81 tys. zł.

To są te sumy, które bezpośrednio były na ich rachunkach osobistych.

Dalej zeznają świadkowie Dąbski, Gorczykowski, Jakubowski i Kowalski.

Obronę Jagiełłowicza prowadzi adw. König, Rzuchowskiego broni adw. Glanc z urzędu, oraz Ziębaczową adw. Gross, także z urzędu. Adw. Glanc i Gross nie są aryjczykami. Wieczorek broni się sam, mocno obserwuje przebieg rozprawy, notując sobie ważniejsze momenty.

Rozprawa rozpoczęła się o godz. 9. Po załatwieniu formalności wstępnych sąd przystąpił do zadawania wyjaśniających pytań oskarżonym. Z zeznań oskarżonego Wieczorka okazuje się, że jeszcze w roku 1902 był on chłopcem do posyłek u rejenta. Już wtenczas kupił dom, obecnie posiada cegielnię za dwa tysiące rubli — jak mówi — z własnych oszczędności. W ciągu b. krótkiego czasu, bo do wojny jest właścicielem szeregu objektów w Sosnowcu. Kupuje na wszystkie strony, płaci i spłaca zadłużenia hipoteczne w zdewaluowanych rublach i wypływa szybko na wierzch.

Już w roku 1923 jest kilkunastodniowym prezydentem Sosnowca. Robi się dyrektorem Banku w 1924 r., rozwija go, stając się równocześnie jego najpoważniejszym klientem, jeśli chodzi o pożyczanie pieniędzy.

Potem zeznaje osk. Ziębaczowa, opowiada, że z kwitków do 10 tys. zł korzystali najwięcej Wieczorek i Jagiełłowicz. To wzbudza replikę obrońcy Jagiełłowicza, który stawia wniosek o przesłuchanie nowego świadka na okoliczności, że osk. Ziębaczowa chce wywrzeć w ten sposób zemstę.

Dalszy ciąg rozprawy odbył się we czwartek. Sprawozdanie zamieścimy w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Zwycięstwo narodowców w wyborach samorządowych na Pomorzu

Ugrupowania „sanacyjne" poniosły klęskę

Lubawa (Tel. wł.) Na terenie 2 miast i 11 gmin wiejskich powiatu lubawskiego odbyły się wybory do rady powiatowej. Jak wynika z prowizorycznych obliczeń, w wyborach decydujące zwycięstwo odnieśli narodowcy.

„Sanacja" poniosła klęskę na całej linji. Pogrom „sanacji" najbardziej uwidocznił się w gminach miejskich. W Lubawie jeden mandat przypadł narodowcom, drugi bezpartyjnemu robotnikowi. W Nowemmieście obydwa mandaty uzyskał Obóz Narodowy.

Klęska „sanacji" na terenie pow. lubawskiego wywołała w jej szeregach fermenty. Doszło do znacznych rozdźwięków w „sanacyjnym" klubie radzieckim w lubawskiej radzie miejskiej. Prezydjum klubu skreśliło z listy trzech członków.

Śmiertelne zderzenie motocykla z tramwajem w Poznaniu

Jedna osoba zabita i jedna raniona — Motocykl rozbity doszczętnie, tramwaj uszkodzony

Poznań, 24. 5. W nocy na czwartek 23 bm. o godz. 23,10 w Poznaniu



Podobizna ś.p. Leona Kazimierskiego, który zginął ubiegłej nocy w zderzeniu motocykla z tramwajem.

na ul. Dąbrowskiego wydarzyła się straszna katastrofa, której ofiarą padli dwaj mieszkańcy miejscowości Duszniki, powiat Szamotuły.

Mianowicie motocylk, kierowany przez Leona Kazimierskiego, oglądacza mięsa z Dusznik, jadący w kierunku Ławicy, wpadł na zbliżający się z przeciwnej strony tramwaj. Wskutek zderzenia Kazimierski zabity został na miejscu, odnosząc rozbicie czaszki. Drugi pasażer motocyklu, Franciszek Jarmużek z Dusznik, odniósł ciężkie obrażenia.

Motocykl został rozbity doszczętnie.

Znacznym uszkodzeniom uległ również tramwaj.

Ś. p. Leon Kazimierski liczył lat 28 i osierocił żonę i troje dzieci. Stan Jarmużka nie budzi obaw.



Przód tramwaju, z którym zderzył się motocykl na ul. Dąbrowskiego. — Na fotografji widać rozbitą szybę, uszkodzony reflektor itd.

Sensacyjny proces w Radomsku

Zajścia z 6 kwietnia ub. r. przed sądem — Wyrok skazujący

Radomsko, 23. 5. W dniu 4-go kwietnia 1934 r. w czasie rozruchów bezrobotnych, którzy domagali się pracy przy robotach miejskich w Radomsku, grupa agitatorów z Suskim i Góreckim na czele wznosiła okrzyki antypaństwowe i usiłowała podburzyć tłum. W wyniku agitacji komunistów tłum zaczął obrzucać policję kamieniami.

W czasie rozpraszania tłumu policja ujęła wszystkich agitatorów z wyjątkiem Suskiego, który zbiegł. Wkrótce potem Suskiego ujęto w Częstochowie i znaleziono przy nim rezolucję Centralnego Komitetu Partji Komunistycznej. Stwierdzono wówczas, że Suski nosił pseudonim „Kolka" i był jednym z wybitnych działaczy komunistycznych, delegowanym do Częstochowy w celu podtrzymania panującego tam wówczas strajku.

W ubiegłym tygodniu agitatorzy komunistyczni stanęli przed sądem okręgowym z Piotrkowa na sesji wyjazdowej w Radomsku. Akt oskarżenia zarzucał im przestępstwa z art. 93, 97 i 132 k. k., t. j. m. in. czynne znieważenie policji i usiłowanie zniesienia przemocą ustroju państwa.

Sąd w osobie przewodniczącego s. Kieszczyńskiego skazał Stanisława Suskiego na 6 lat więzienia z pozbawieniem praw na lat 5, Góreckiego Władysława na 3 lata więzienia z pozbawieniem praw na lat 5. Pozostałych zaś oskarżonych: Lisa, Karona i braci Mijasów uwolnił od winy i kary.

Proces o katastrofę krzeszowicką

Kraków, 23. 5. W trzecim dniu rozprawy przeciwko oskarżonym o spowodowanie katastrofy kolejowej w Krzeszowicach składali zeznania świadkowie. Pierwszy zeznawał Wojciech Gnat, maszynista pociągu towarowego, a jako drugi Antoni Głazowski, kierownik pociągu towarowego.

Na tem rozprawę przerwano do czwartku.

Nagły zgon profesora U. P.

Poznań, 24. 5. W dniu wczorajszym, t. j. 23 bm. o godz. 13 zmarł na udar serca dr. Juljan Flatau, profesor Uniwersytetu Poznańskiego, wykładający na oddziale farmaceutycznym przy wydziale matematyczno-przyrodniczym technologję środków lekarskim.

Prof. Flatau zasłabł w czasie przechadzki na ul. Fredry i mimo doraźnej pomocy po kilku minutach zakończył życie.

Angielski przemysł wkracza na teren Łodzi

Łódź, 23. 5. Wobec wejścia w życie traktatu handlowego angielsko-polskiego przewidującego wysokie kontyngenty, aktualną stała się sprawa importu do Polski angielskich chemikalji.

Onegdaj do Łodzi przybyła delegacja angielskiego przemysłu chemicznego na czele z generalnym dyrektorem Imp. Chemical Trust, p. J. Divison Prattem. Delegacja odbyła szereg konferencyj z przedstawicielami łódzkiego przemysłu włókienniczego i gumowego, celem poinformowania się co do potrzeb łódzkiego rynku.

Redukcje w łódzkiej Ubezpieczalni Społecznej

Łódź, 23. 5. W związku z reorganizacją Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi, około 200 pielęgniarek, dotąd tam zatrudnionych otrzymało wymówienie.

Związek Zawodowy Pielęgniarek zwrócił się wobec tego do Związku Lekarzy prosząc o angażowanie pielęgniarek zwolnionych przez Ubezpieczalnię do lekarzy domowych i ordynarjuszy. Związek Lekarzy ustosunkował się do tego projektu jak najprzychylniej i ze swej strony zwrócił się do lekarzy pracujących w Ubezpieczalni z propozycją angażowania właśnie tych pielęgniarek.

Jest nadzieja, że większość pielęgniarek nie straci pracy.

Drobne przedsiębiorstwa a podatek przemysłowy

Urzędy skarbowe otrzymały wyjaśnienie w sprawie stosowania ulg w poborze podatku obrotowego w stosunku do przedsiębiorstw, które uległy likwidacji. Drobne przedsiębiorstwa, płacące podatek przemysłowy w formie ryczałtu, które zwinięte zostały w ciągu bieżącego roku, korzystają z umorzenia podatku w razie zawiadomienia o likwidacji właściwego urzędu skarbowego.

Umorzona zostaje kwota podatkowa za czas od miesiąca, następującego bezpośrednio po dacie zamknięcia przedsiębiorstwa.

na gorącym uczynku

Czasopismo paryskie „Libres Paroles", wydawane przez Henry Costona, podaje interesujący wykaz wielkich skandali, jakich widownią była Francja w roku 1934. Okazuje się, że we wszystkich tych skandalach głównymi „bohaterami" byli Żydzi i masoni.

Na pierwszem miejscu stoi tu afera Żyda Stawiskiego, czynnego członka masonerji. W aferę tę wplątani byli również Żydzi Hayotte i Cohen oraz masoni: A. Dalimier (członek loży „Les Philantropes Réunis"), J. Durand (z loży „Sincérite Parfaite,"), C. Chautemps (z loży „La République"), L. Proust (z loży „Les Demophiles"), R. Renoult (z loży „L'Avant-Garde Maçonnique"), André Hesse (z loży „Unité Maçonnique"), Guibout-Ribaud (z loży „Minerve"), G. Bonnaure (z loży „Le Reveil Ancien"), P. Rarius (z loży „Ernest Renan"), Hudelo (z loży „Cosmos") i jeszcze jakichś dwudziestu innych masonów.

Drugim wielkim skandalem w r. 1934 była afera Żyda-masona Alexandre'a, dyrektora „Banque des Fonctionnaires".

Następuje afera również Żyda, zarazem masona wysokiego stopnia, Gastona Levy'ego, dyrektora „Banque des Coopératives".

Na czwartem miejscu stoi afera Żyda Goldenberga recte Charles Lévy'ego, w którą zamieszani byli także Żydzi Joseph Lévy i Menès Lévy.

Wreszcie piątym skandalem jest afera znanego żydowskiego fabrykanta samochodów, zarazem masona A. Citroëna (pochodzi on, jak wiadomo, z Żydów polskich i nazywał się dawniej poprostu Abraham Cytryn).

Doprawdy dobrane towarzystwo z pod znaku talmudu i trójkąta masońskiego.



ZEMSTA COWBOYA

CZĘŚĆ DRUGA
SOBOWTÓRA DOKTORA BAUMA

WSPÓŁCZESNA POWIEŚĆ SENSACYJNA ANTONIEGO HRAMA

13)

Lecz czy to wszystko było jedynie sennem urojeniem, czy też rzeczywistością, tego oszołomiona dziewczyna nie mogła dociec żadną miarą.

— A teraz ten młody człowiek... Skąd się tu wziął i czego chce ode mnie?... — myślała z widocznym wysiłkiem. — Nie jest to przecież Stefan... W każdym razie woli jego obecność, niż tej pary wyrafinowanych zbrodniarzy...

Ale częściowo rozbudzone po narkotycznym śnie myśli Anity poczynają na nowo się plątać pod wpływem zastrzyku Ludwika. Dziewczyna, aczkolwiek ma oczy szeroko otwarte, nie zdaje już sobie sprawy z tego, gdzie jest i co ją otacza. W uszach powstaje piekielny szum a w głowie jakiś chaos rwących się wspomnień, aż wreszcie wszystko tonie w nieprzeniknionym mroku niepamięci.

Kiedy dziewczyna napowrót przymknęła powieki, onieśmielony z początku Blum szybko otulił ją pledem, głowę omotał specjalnie w tym celu przygotowaną chustką i pobiegł po oczekującego w taksówce szofera.

Silny, barczysty chłop, jakim był szofer Willy Vogeler, bez najmniejszego wysiłku przeniósł śpiącą Anitę do wozu, poczem taksówka, omijając ważniejsze arterje, tym razem już z przepisową szybkością podążyła w stronę rzęsiście oświetlonego lotniska.

— — — — — — —

W pokoju półmrok. Mała lampka nakryta czerwonym abażurem słabo oświetlała duży choć niski pokój, którego umeblowanie stanowiło żelazne francuskie łóżko, szeroka otomana i niewielki okrągły stolik, nakryty wzorzystą serwetą. Kilka przyniszczonych dywanów zaścielało podłogę, tłumiąc odgłosy kroków nerwowo przechadzającego się tam i z prowrotem Ludwika Bluma.

W pewnej chwili młodzieniec podszedł do łóżka i smętne spojrzenie zatrzymał na śpiącej dziewczynie.

Anita spała spokojnie. Nierówny oddech i ciężkie westchnienia, jakie dość często wydobywały się z jej piersi, świadczyły, że dziewczynę trapią senne koszmary. Zmieniając często pozycję, zrzuciła z siebie kołdrę i Ludwik mógł dowoli napawać się widokiem jej wdzięków.

Lecz dziwne, że niskie, samcze instynkty, jakie dotychczas na widok Anity opanowywały młodzieńca, teraz ustąpiły miejsca jakimś szlachetniejszym uczuciom. Była to bowiem odgrzebana z pod grubej warstwy pyłu zwyrodnienia i zbrodni pierwsza zapalna młodzieńcza miłość...

Może pierwszy raz w życiu w duszy Bluma zrodziła się litość nad bezbronną, niewinną ofiarą. Lecz gorące uczucie, jakie tak niespodziewanie wyrosło w jego sercu, było zbyt silnem, aby Ludwik, kierując się nakazem wzbudzonego sumienia, mógł się wyrzec ukochanej dziewczyny, przywracając jej wolność. Czując jednak niegodziwość swojego postępowania, wmawiał w siebie, że Anita obdarzy go wzajemnością i dobrowolnie odda mu się na zawsze. Dlatego też ze wzrastającą z każdą sekundą niecierpliwością oczekiwał chwili, aż dziewczyna przyjdzie zupełnie do siebie, aby wyjawić jej ów bezmiar uczucia, jakie od owej pamiętnej nocy rozsadza mu serce. W myślach powtarzał sobie płomienne słowa wyznania, które do reszty rozwieją wątpliwy zresztą opór, i pchną młodą, niedoświadczoną dziewczynę w prężące się do uścisku ramiona jego, Ludwika Bluma.

— Nie wie przecież dotąd, że byłem jednym z jej prześladowców — rozmyślał dalej, — gdyż dotychczas widziała mnie jedynie w stanie narkotycznego oszołomienia. Dlatego też obecnie, kiedy w pełni odzyska świadomość, mogę bez przeszkód podać się za jej jedynego wybawcę, który, wyrwawszy ją z rąk zbrodniarzy, umieścił tymczasowo w bezpiecznej, a zarazem wygodnej kryjówce.

Ta nowa myśl olśniła go tak dalece, że pragnąc, aby dziewczyna przebudziła się jak najprędzej, począł napowrót przechadzać się po pokoju, śpiewając głośno jakąś banalną w treści piosenkę.

Jakoż wkrótce posłyszał ciche westchnienie i kiedy podszedł do łóżka, zobaczył, że Anita ma oczy szeroko otwarte i z widocznem zaciekawieniem rozgląda się dookoła, jakby starając się dociec, jakim sposobem znalazła się w tem nowem, luksusowem w porównaniu z dotychczasowem więzieniem, pomieszczeniu.

Dostrzegłszy Ludwika, dziewczyna zatrzymała na nim zdumione spojrzenie i szybko nakryła się kołdrą aż po brodę.

Blum uznał ten moment za odpowiedni do rozpoczęcia uplanowanej gry.

— Miss, — rzekł, przybierając pełną powagi, a zarazem dystynkcji pozę — jestem uszczęśliwiony, że dzięki moim wytrwałym zabiegom zdołała pani nareszcie odzyskać przytomność...

— Gdzie ja jestem i skąd pan się wziął tutaj, Mr. Blum? — przerwała mu dziewczyna pytaniem.

— Poznała mnie... — pomyślał Ludwik z zadowoleniem. — Postaram się wszystko wyjaśnić — rzekł — tylko proszę zachować niezamącony spokój, czego wymaga poważnie nadwątlone zdrowie pani.

— Czuję się już zupełnie dobrze i proszę nic nie zataić przede mną, — rzekła Anita prawie wesoło, sądząc, że skoro znajduje się przy niej dobrze znajomy i będący prawie w przyjacielskich stosunkach z jej domem, Mister Ludwik Blum, sekretarz osobisty doradcy prawnego firmy jej ojca, — to wszystkie dotychczas przebyte cierpienia są już tylko upiornem wspomnieniem.

— Prawdopodobnie domyśla się pani, że jestem tym, który wyrwał ją z rąk potwornych zbrodniarzy — podjął z łatwo dostrzegalną chełpliwością w zniżonym głosie.

Odpowiedziała mu wdzięcznem, pełnem nieukrywanego podziwu spojrzeniem.

— Ryzykowałem wiele, bo życie — mówił dalej Blum, zadowolony z wrażenia, jakie jego pierwsze słowa wywarły na dziewczynie. — Dla pani jednak gotów jestem ponieść każdą ofiarę...

— Proszę mnie jednak objaśnić, gdzie jestem; dlaczego nie odwiózł mnie pan do domu? — przerwała mu Anita, wyczuwając instynktem kobiety, że Ludwik, korzystając z ciążącego na niej długu wdzięczności, sprowadza rozmowę na niewłaściwe tory.

Blum zmieszał się, gdyż w oczach dziewczyny dostrzegł wyraźnie pierwsze przebłyski nieufności. Uznał przytem, że zbytnia pewność siebie może niekorzystnie powikłać pierwotne zamierzenia. Zmienił więc taktykę w jednej chwili i, przyoblekając twarz w maskę pozornej obojętności, rzekł, akcentując dobitnie każde słowo:

— Łudzi się pani, sądząc, że niebezpieczeństwo zostało już zażegnane. Wprawdzie udało mi się wyrwać panią z okrutnych szponów zbrodniarzy, jednakże niespodziewany pościg, jaki przedsięwzięli za nami wyprowadzeni w pole gangsterzy, zmusił mnie do szukania kryjówki w pierwszym napotkanym po drodze podmiejskim hoteliku, który na nasze nieszczęście nie rozporządza telefonem, ażeby można było skomunikować się z policją lub domem pani ojca. Sam również nie mogę opuścić tego pokoju, gdyż zbrodniarze, znając ulicę, na której panią ukryłem, wszystkie jej wyloty obstawili swoimi ludźmi, spodziewając sie w ten sposób nanowo pochwycić panią w swe szpony...

Blum, wyrzuciwszy z siebie potok tak sprytnie skomponowanych kłamstw, umilkł na dłużej, oczekując wrażenia, jakie na biednej, znękanej dziewczynie uczyni ta wiadomość.

Nadspodziewanie jednak w duszy Anity zrodziły się podejrzenia. Wszystko to, co przed chwilą usłyszała z ust Bluma, brzmiało nieprawdopodobnie, a porównując jego obecne zachowanie się z tem, co zauważyła na początku, przyszła do przekonania, że Ludwik dla jakichś ukrytych celów zmienił taktykę postępowania. Tego rodzaju przypuszczenie rodziło inne, zatrważające domysły. Nie potrafiła wprawdzie skonkretyzować swoich podejrzeń, tem niemniej jednak instynkt samozachowawczy ostrzegał ją przed dawaniem wiary słowom Ludwika Bluma.

Teraz dopiero, pod wpływem rozbudzonej nieufności, Anita przypomniała sobie, jak często Blum, bywając w domu jej ojca, prześladował ją wiele mówiącem spojrzeniem, w którem bez trudu można było wyczytać to wszystko, co kryje się w tajnych głębinach serca młodzieńca. Wiedziała zatem dobrze, że w obecnem położeniu, kiedy los jej zda się wyłącznie zawisnął od woli Ludwika, pokost pozornej kultury może zbyt łatwo pęknąć, a z pod tej kruchej powłoki wyjdzie prawdziwa natura łajdaka — pomyślała — nie przebierającego w środkach, gdy chodzi o zdobycie pożądanej kobiety.

Tego rodzaju przypuszczenia ziściły się też wkrótce co do joty. Blum, w którym pod wpływem świadomości, że znajduje się sam na sam z bezbronną, pożądaną kobietą, zagasły chwilowo rozbudzone szlachetniejsze uczucia, był znów tym samym, z okrutnym uporem zdążającym do celu zbrodniarzem-recydywistą. Gra słów, dwuznaczne powiedzenia, utarte ścieżki tak zwanego flirtu, — jednem słowem, wszystkie te drogi, któremi każdy prawie mężczyzna zdąża do jedynego celu, jakim jest posiadanie kobiety, — wydały mu się bezdennie głupie i nieodpowiadające odwiecznym prawom natury, dającej mężczyźnie przewagę fizyczną nad kobietą. W dodatku zdawał sobie sprawę i z tego, że Anita, pomimo cechującej ją ekscentryczności, przepojona jest purytańskiemi zasadami moralności, jakie wpajała w nią od wczesnych lat dzieciństwa matka-Polka, i z tych też względów nie mógł się spodziewać łatwych sukcesów.

— A jednak wolałbym nie uciekać się do przemocy — myślał, przypominając sobie, że małe okienka pokoju wychodzą na ulicę i krzyk lub szamotanie się ofiary może dolecieć do uszu licznych jeszcze o tej porze przechodniów, między którymi nietrudno o znienawidzonego przez niego policmena.

Z tą myślą Ludwik podszedł do łóżka i usiadł na jego krawędzi. Anita jakby w przeczuciu czegoś złego, patrzała na podnieconego, dwuznacznie uśmiechniętego młodzieńca zalękłym wzrokiem, postanawiając równocześnie walczyć do ostatniego tchnienia w obronie własnej godności. Mimo to łudziła się jeszcze, że Blum, ten Ludwik Blum, jakim go znała dotąd, wytworny i posiadający wszelkie zewnętrzne cechy gentlemana, nie zdobędzie się na jakikolwik nietakt względem niej, przedewszystkiem kobiety, a następnie córki potentata Childsa i zarazem narzeczonej Stefana Ronickiego.

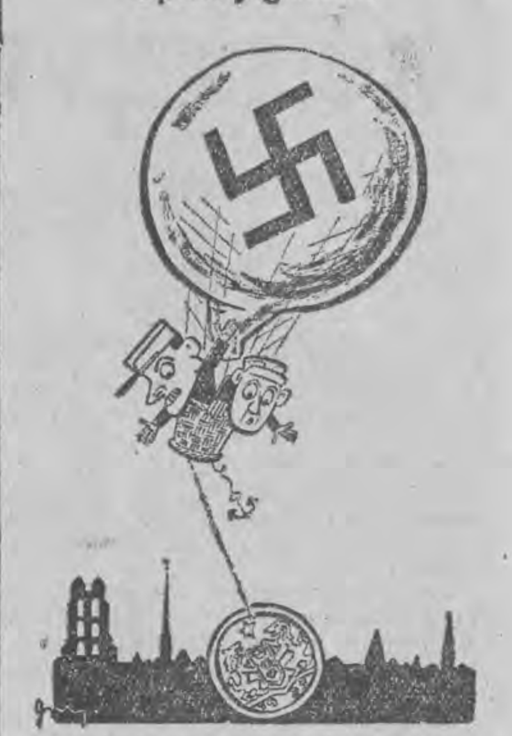
Niestety, Blum był teraz już tylko sobą, choć pragnąc uniknąć niepożądanej ze zrozumiałych względów awantury, jeszcze raz spróbował zagrać komedję.

— Miss, — rzekł, przysuwając się bliżej do leżącej kobiety — przez całe życie, odkąd pamiętam, hołdowałem jedynie prawdzie, nie cierpiąc całą duszą fałszu i nikczemnej obłudy, ukrywanej pod płaszczem zdawkowych, idjotycznych konwenansów, czemu z zapałem oddaje się współczesna młodzież. Dlatego też nie weźmie mi pani za złe, że wyznam jej szczerze to wszystko, co dawno noszę ukryte głęboko na dnie serca: — Kocham panią, Anito!... — Ostatnie dwa słowa wymówił w sposób, jakiego nie powstydziłby się najlepszy aktor.

Zapadła długa chwila ciążącej ciszy. Dziewczyna, zaskoczona tak niespodziewanym zwrotem w zachowaniu się Bluma, nie mogła zdobyć się na odpowiedź. Przed chwilą była przygotowana na najgorsze, gdy on tymczasem, przybierając pozę, pełną powagi i dystynkcji, wyznaje jej swoją miłość.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Upadły gulden



Gdańscy hitlerowcy: — Po jakiego djabła pozwoliliśmy mu spaść — gotów nas teraz ściągnąć.

Co widział Byrd pod biegunem południowym

„Little America" — Szósty kontynent

Nieustraszony badacz bieguna południowego Byrd obecnie powrócił do swej ojczyzny. Byrd, który ostatnio powrócił z krainy wiecznych lodów, przyjęty został w Ameryce bardzo uroczyście.

O wynikach swej wyprawy Byrd mówił dotychczas bardzo niewiele i niechętnie. Podobne milczenie zachowywała ekspedycja, składająca się ze stu dwudziestu ludzi. Dopiero teraz, po powrocie z wyprawy, dochodzą do prasy pewne szczegóły.

Nie ulega wątpliwości, że Byrd był znacznie lepiej wyposażony, niż wszyscy jego dotychczasowi poprzednicy. Na pokładzie 2 swoich okrętów miał on cztery samoloty, 6 silnych traktorów i 150 psów. Poza tem najnowocześniejsze aparaty radjotelegraficzne i wielką ilość aparatów do badań, któremi posługują się specjaliści w badaniu okolic podbiegunowych.

Byrd i jego towarzysze odnaleźli z radością „Little America", miasteczko w wiecznych śniegach, które założyli jeszcze w czasie poprzednich swych ekspedycyj. Czyste, napojone tłuszczem domki drewniane, były znacznie wygodniejsze, niż namioty, w których spędzić musieli długie miesiące. Nowoczesne miasteczko, z elektrycznem oświetleniem i małą drewnianą wieżą radjostacji, a nawet z własnym w minjaturze urzędem pocztowym, umożliwiało w tych warunkach zupełnie znośną egzystencję. Swoją drogą, urząd pocztowy miał znaczenie dla gorliwych filatelistów, gdyż stąd wysyłano listy, ofrankowane znaczkami drukowanemi przez ekspedycję.

Miasteczko „Little America" stało się bazą z której ludzie, psy, samoloty i traktory wykonywały natarcia na południe.

O 123 mile w kierunku bieguna południowego, zbudował Byrd, z pomocą dwóch towarzyszy, prymitywną chatę z drzewa. Obaj jego towarzysze wrócili następnie zaprzęgiem z psów do „Little America", podczas gdy Byrd pozostał samotny przez cztery miesiące w drewnianej chatce. Stąd przedsiębrał on zaprzęgiem z psów dalekie wyprawy odkrywcze. Gdy w cztery miesiące później zabrał go z powrotem samolot, przyjaciele mogli go z trudem poznać. Wychudł jak szkielet, a cierpienia wyżłobiły głębokie bruzdy w całej jego twarzy. W „Little America" przyszedł szybko do siebie.

W tym czasie przedsiębrano z „Małej Ameryki" loty nad okolicami podbiegunowemi. W jednym z takich lotów przeleciano przeszło tysiąc kilometrów. Dały one w sumie niezwykle doniosłe odkrycia. Przekonano się, że stary pogląd geografów, że biegun jest właściwie morzem, polega na pomyłce. Takiego morza niema. Przeważnie rozciąga się tam kontynent, na którym znajdują się wysokie góry, przedzielane głębokiemi jarami i przepaściami.

Kontynent ten rozciąga się na przestrzeni 200 000 km. Byrd i jego towarzysze sfotografowali tę krainę tysiące razy, poza tem wykonali ogromną ilość pomiarów kartograficznych, które świadczą ile trudów kosztować musiały te prace. Zbadano również faunę i florę Antarktydy. Obalone zostało przy tej okazji twierdzenie, dzięki badaniom fachowców, jakoby w tamtych okolicach nie było bakteryj

Humor

U swata

— Dama nie jest może pięknością, ale posiada trzypiętrowy dom.
— Czy ma pan fotografję?
— Proszę, oto ona!
— Ależ to nie to, chciałbym obejrzeć fotografję domu, a nie tej pani. (Le Rire)

Maj
24
PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.
Piątek: Joanny wd.
Sobota: Urbana i Grzegorza p.
Kalendarz słowiański
Piątek: Tomiry
Sobota: Borysławy
Słońca: wschód 3,46 zachód 1..53
Długość dnia 16 g. 07 min.
Księżyca: wschód 0,13 zachód 9,59
Faza: 6 dzień po pełni.

Adres redakcji i administracji w Łodzi

telefon redakcji i administracji 173-53
Piotrkowska 91
Godziny przyjęć dla interesentów
od 10—12

Dyżury nocne aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: J. Koprowskiego, Nowomiejska 15, S. Trawkowskiej, Brzezińska 56, S. Rozenbluma, Śródmiejska 21 (żydowska), M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 95, H. Skwarczyńskiego, Kątna 54, Czyńskiego, Rokicińska 53.

Teatry łódzkie

Teatr Miejski — „W małym domku".
Teatr Popularny — „Cudzik i S-ka".
Alhambra — „Blagierman w Alhambrze".

Kina chrześcijańskie

Adria-Metro — „Teraz i zawsze".
Bratnia Strzecha — „Morderstwo o świcie".
Casino — „Poszukiwaczki złota".
Corso — „Piotruś".
Capitol — „Noce wiedeńskie".
Grand Kino — „Stworzona do całowania".
Mimoza — „Ludzie w hotelu".
Miraż — „Pieśń kozaka".
Przedwiośnie — „Przeor Kordecki — obrońca Częstochowy".
Mewa — „Świat należy do ciebie".
Oświatowy — „Królowa ni wolników".
Stylowy — „Bolero".
Słońce — „Miłość Tarzana".
Rekord — „Dzielny chłopiec".

Komunikaty

Na dożywianie dzieci szkolnych. Ostatnia zbiórka uliczna, przeprowadzona przez Radę Szkolną m. Łodzi, według obecnie ogłoszonych sprawozdań dała łącznie (brutto) zł 1.878,81. Po odliczeniu wydatków w sumie zł 36,23, nie obejmujących kosztów zakupu materjałów kwestarskich, opłaconych i zaoszczędzonych przy poprzedniej zbiórce, czysty dochód zł 1.842,58 Rada Szkolna przekazała na fundusz dożywiania dzieci publicznych szkół powszechnych.

Zapisy dzieci do szkół. Komisja powszechnego nauczania do dnia 25. b. m. rozsyła zawiadomienia o przydzieleniu dzieci do odnośnej szkoły. W dniach 27., 28. i 29. b. m. w godz. od 8 do 13 dzieci muszą być zgłoszone do odnośnej kancelarji szkolnej. Rodzice, którzy nie otrzymali zawiadomienia, winni się zgłosić najpóźniej do końca maja do Komisji Powszechnego Nauczania (Piramowicza 10), gdzie otrzymają przydział dla dziecka do szkoły. W odniesieniu do dzieci, które mają być posyłane do prywatnych szkół, rodzice muszą przedstawić w Komisji zaświadczenie o zapisie w tej szkole.

Teatr Miejski. W piątek i sobotę sztuka Ritnera „W małym domku".

Przedstawienie dla młodzieży szkolnej i bajka dla dzieci. W sobotę o godz. 16 dla młodzieży szkolnej kapitalna komedja Al. hr. Fredry „Pan Jowialski". Ceny najniższe od 30 gr do 1.60. W niedzielę o godz. 12 po raz ostatni — urocza bajka dla dzieci „Trzewiczki szczęścia". Ceny zniżone.

Z Tow. Kult. Kat. Zarząd Tow. Kult. Katolickiej zawiadamia swych członków, sympatyków i P. T. Publiczność, że zamiast piątkowego wieczoru dyskusyjnego odbędzie się w sobotę 25 bm. w sali Domu Katolickiego przy ul. Gdańskiej 111 odczyt n. t. „Faszyzm a bolszewizm", który wygłosi znany publicysta i literat dr. Gustaw Sawina.

Użyjmy nędzy! Co roku zarząd główny „Caritasu" pomaga przy rekolekcjach zamkniętych dla bezdomnych wielu nieszczęśliwym. Przez cały czas trwania rekolekcyj (3 dni) między konferencjami zarząd dostarcza trzy razy dziennie posiłków oraz przeprowadza czytanki i pogadanki. Do Komunji św. „Caritas" daje bieliznę. Wkrótce około 8.000 dzieci ma przystąpić do uroczystej pierwszej Komunji św. I znów „Caritas" przychodzi z pomocą, ubierając najbiedniejsze dzieci do tej uroczystości. Otóż w każdym domu, gdzie są dzieci znajdą się czy sukienka biała, czy ubranko letnie, czy pantofelki zamałe już dla dzieci, albo też takie, bez których dzieci obejść się mogą. — Czyż jest sens przetrzymywać takie rzeczy w domu, tłumacząc się, że to pamiątka, że jeszcze kiedyś się przyda, podczas gdy tle obdartych dzieci nędzarzy niema czem okryć drżącego z zimna ciała. „Caritas" apeluje do społeczeństwa łódzkiego nie wątpi, że zrozumie ono tak naprawdę wzniosły i piękny cel i przyjdzie z pomocą choć nieliczne części tej biednej, obdartej i nieszczęśliwej dziatwie naszego miasta.

Gęsi: „bujana" i „miodowa"

Sąd grodzki w Łodzi skazał Żyda za znęcanie się nad gęśmi

Łódź, 23. 5. Jak donosiliśmy w swoim czasie, Łódzkie Towarzystwo nad Zwierzętami w okresie świątecznym przeprowadziło przy pomocy policji lustrację żydowskich rytualnych rzeźni drobiu i hurtowych składów gęsi. W czasie lustracji wykryto, że Żydzi przed zabiciem gęsi obdzierają z pierza i puchu. Znaleziono wiele pokrwawionego ptactwa i spisano szereg protokółów.

W tych dniach sąd grodzki w Łodzi rozpatrywał jedną z tych spraw. Na ławie oskarżonych zasiadł Chaim Flajszhaker, właściciel hurtowego składu przy ul. Piłsudskiego 12, oskarżony z art. 2 Rozp. P. Prez. R. P. o ochronie zwierząt. Po udowodnieniu mu winy sąd skazał handlarza na 100 złotych grzywny z zamianą na dwa tygodnie aresztu.

Przy tej sposobności warto przypomnieć sobie o dwóch żydowskich narodowych potrawach z gęsiny: o „gęsi bujanej" i „gęsi miodowej". Są to ulubione potrawy małomiasteczkowych Żydów. Gęś „bujana" przyrządza się w ten sposób, że się żywcem wiesza ją za nogi i chusta tak długo, aż nastąpi śmierć. U storturowanego w ten sposób ptaka jest niezwykle rozdęta od napływu krwi wątroba, którą Żydzi uważają za nadzwyczajny przysmak. Gęś „miodowa" przyrządza się w ten sposób, że żywemu stworzeniu wypruwa się wnętrzności i szybko, póki jeszcze żyje, na to miejsce wlewa się wrzący miód z korzeniami, oczywiście następuje śmierć. Mięso w ten sposób „spreparowanego" ptaka jest pono niezwykle smaczne. O tych kulinarnych praktykach Żydów pisał w swoim czasie obszernie „Merkurjusz Polski Ordynaryjny".

Komuniści przed sądem

Dwaj oskarżeni skazani po 3 lata więzienia

Łódź, 23. 5. W dniu wczorajszym przed sądem okręgowym w Łodzi odpowiadali trzej komuniści Chaim Majer Dzbanek, Stanisław Pietraszek i Jan Kubicki.

Wymienionych przychwycono na zebraniu konspiracyjnem, które urządzili w dniu 24 listopada 1934 r. w Pabjanicach, przy ul. Narutowicza 9. — Żadnych materjałów kompromitujących przy nich nie znaleziono, jednak wszyscy byli oddawna gorliwymi działaczami komunistycznymi, szczególnie Chaim Dzbanek, Żyd, przybyły z Warszawy.

Sąd skazał Dzbanka na 3 lata więzienia, Pietraszka także na 3 lata, a Kubickiego na półtora roku więzienia.

Zatrute mięso

Nieszczęśliwe wypadki — Pożar — Złodziejski pech

Łódź, 23. 5. W mieszkaniu własnem przy ul. Mazowieckiej 21 ulegli zatruciu po spożyciu mięsa małżonkowie Antoni i Janina Rybakowie oraz troje ich dzieci. Chorym udzielił pomocy wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia. Rybakowa nabyła mięso wołowe od jakiegoś przygodnego handlarza-Żyda na Rynku, znęcona niższą ceną. Oszczędność ta kosztowała ją wiele, albowiem mięso pochodziło najprawdopodobniej z padłej sztuki.

W fabryce „Przemysłu Jedwabnego i Dzianego" przy ul. Senatorskiej 3 od transformatora zapaliły się nagromadzone zapasy przędzy. Na ratunek przybyła straż ogniowa, która w zarodku ogień ugasiła. Straty, spowodowane przez pożar, oszacowano na 3 000 zł.

Na posesję Juljana Kummera przy ul. Piątkowskiej 25 zakradł się w nocy jakiś osobnik i zamierzał skraść drób. Kummer, zbudzony ze snu szmerami, wybiegł na podwórze z bronią w ręku. Złodziej ratował się ucieczką przez parkan z żelaznych sztachet, lecz przeskakując parkan, natknął się na ostry czubek żelaznej sztachety i rozerwał sobie brzuch, tak, że wypłynęły jelita. Rannym okazał się 29-letni Stanisław Iczakowski, bez stałego miejsca zamieszkania. Przewieziono go w stanie ciężkim do szpitala.

Upadłość Abrama Altera

Żyd chciał uregulować tylko 50 proc. zobowiązań

Łódź, 23. 5. Sąd Handlowy w Łodzi na wniosek firmy Erwin Peter ogłosił upadłość żydowskiej firmy Abram Alter nakazując osadzić w areszcie Abrama Altera i jego wspólnika Herszlika Szporna.

Firma bowiem Abram Alter zaproponowała regulowanie swych zobowiązań na 45—50 proc., podczas gdy sąd ustalił, iż wierzytelności mogą być pokryte w całości. Komisarzem sąd mianował sędziego T. Fuksa, a syndykiem adwokata Duszyńskiego.

Na szachownicy strajku

Sytuacja w strajku budowlanym uległa odprężeniu

Łódź, 23. 5. Wczoraj w inspektoracie pracy odbyła się konferencja w sprawie zlikwidowania strajku w przemyśle budowlanym.

W wyniku rokowań trzy związki przyjęły i podpisały umowę zbiorową, na mocy której murarze i cieśle pierwszej kategorji otrzymają 1,20 zł za godzinę pracy, druga kategorja 1,10 zł, a robotnicy - pomocnicy 60 groszy.

Związek klasowy socjalistyczny w imieniu którego występował radny żydowski Urbach, nie zgodził się na warunki i umowy nie podpisał. Mimo to w dniu 24 bm. podjęta zostanie praca na wszystkich 56 budowlach, które były unieruchomione.

Z żydowskiej łąki

Skazanie nieludzkiego Żyda

Łódź, 23. 5. Swego czasu poruszana była na łamach naszego pisma sprawa bestjalskiego obdzierania z pierza żywych gęsi przez żydowskich hurtowników z gęsiarni przy ul. Pojezierskiej w Radgoszczu.

Prowadzone było w tej sprawie dochodzenie przez policję, oraz inspektora Łódzkiego Tow. Op. nad Zwierzętami, które wykazało, że żydowscy handlarze całemi tysiącami obdzierali żywe gęsi z pierza przed transportowaniem ich na ubój w rzeźniach rytualnych. Występny ten proceder uprawiali w celach zysku.

Onegdaj sąd grodzki w Łodzi rozpatrywał sprawę jednego z tych nieludzkich handlarzy Chaima Flajszkiera i uznawszy go winnym skazał na grzywnę w wysokości zł 1.000 z zamianą na 2 tygodnie aresztu.

SPORT

Zawieszone Ł. T. S. G. Z dniem 27 bm. został przez P. Z. P. N. zawieszony klub łódzki Ł. T. S. G. za nieuregulowanie należności R. K. S. Gwiazda. Łodzianie winni są Gwiaździe warszawskiej 75 złotych, tytułem należności za mecz o wejście do ligi w ub. roku.

Rozgrywki piłkarskie w klasie B. W dalszym ciągu piłkarskich rozgrywek o mistrzostwo klasy B. odbędą się w nadchodzącą niedzielę następujące mecze w Łodzi: na boisku Widzewa o godz. 11-tej: Zjednoczone — Ł. K. P., a na boisku Turu o godz. 11-ej: Tur — Huragan. W Pabjanicach na boisku Sokoła: Sokół — Z. Z. S G., oraz Tur (Pabj.) — Burza.

Rozgrywki w klasie C. Mające się rozpocząć piłkarskie rozgrywki w klasie C okręgu łódzkiego w ubiegłym tygodniu, zostały jak wiemy odłożone spowodu żałoby na tydzień bieżący. I tak już w nadchodzącą sobotę i niedzielę rozpoczynają się pierwsze mecze tej klasy które się będą odbywały w następujących grupach: łódzkiej, pabjanickiej, zduńsko-wolsko-sieradzkiej, zgierskiej i tomaszowsko-koluszkowskiej.

ostatnie wiadomości

W ubiegłą środę obradowała radziecka komisja rozbudowy miasta, która zatwierdziła wnioski o udzielenie pożyczek z Banku Gospodarstwa Krajowego na dokończenie budowy domów mieszkalnych na sumę 400 tys. złotych. Jak się dowiadujemy, były to już prawie ostatnie pożyczki, gdyż kontyngent został wyczerpany.

*

We czwartek wieczorem obradowała radziecka komisja finansowo - budżetowa, która uchwaliła zamianę gruntu przy ul. Żeromskiego, róg ul. Ks. Bandurskiego na grunty wojskowe, położone na Marysinie. Władze wojskowe w najkrótszym czasie mają przystąpić do budowy wielkiego szpitala garnizonowego na nowych gruntach.

*

W Mikuczewie na tle sporu o granicę Stanisław Misiak zabił widłami swego sąsiada Karola Musiałka. Zabójcę aresztowano.

*

W związku z przydzieleniem przez ministerjum opieki społecznej kredytu dla samorządu łódzkiego w kwocie 8 tys. zł. miesięcznie, zarząd miejski przyjmie do pracy 80 robotników i 30 robotnic, które zostaną zatrudnione przy budowie parku ludowego na Polesiu Konstantynowskiem już od 27 b. m.

Kronika gospodarcza

Ograniczenie rozpędu podatkowego. Łódzki Urząd Wojewódzki wydał zarządzenie w sprawie unormowania poboru przez gminy podatku wyrównawczego. Podatek ten ma być traktowany, jako ostateczne źródło wyrównania dochodów budżetowych, gdy tymczasem okazuje się, że w wielu wypadkach nie zostały wykorzystane inne źródła dochodowe, a gminy pobierają najwyższą dozwoloną normę podatku wyrównawczego 2 zł z 1 hektara, a nawet przekraczają tą normę i bez zezwolenia władz nadzorczych pobierają więcej. Zarządzenie wojewody łódzkiego (L. SF. II./9/4/35) postanawia, by starostowie zwracali baczną uwagę, jak gminy wykorzystują ustawowe źródła dochodowe i wydali odnośne zarządzenia, by uczynić pobór podatku wyrównawczego zbędnym, a przynajmniej ograniczyć jego wymiar.

Nowa linja autobusowa. Firma Bom, której właścicielami są inż. J. Bryliński i J. Mały jak uruchomiła nową linję autobusową biegnącą przez Pabjanice Rzgów, Brójce, Kurowice, Koluszki, Brzeziny, Stryków, Zgierz, Aleksandrów, Lutomiersk Łask, do Pabjanic z powrotem. Linja ta biegnąca dookoła Łodzi nosi nazwę „Okólnej" i umożliwia z jednej strony komunikację między miejscowościami podmiejskiemi, bezpośrednio, z drugiej zaś stanowi połączenie między linjami komunikacyjnemi biegnącemi promieniście od Łodzi. Na linji tej krążą wozy zupełnie nowoczesne, a że komunikacja odbywa się jednocześnie w dwuch przeciwnych sobie kierunkach należy przypuszczać że frekwencja będzie tu dosyć duża.

32 Loterja Państwowa

(Nieurzędowa i bez gwarancji).

Dalszy ciąg ciągn. z dnia wczorajszego.

Po 50,000 zł na N-ry: 109975 143170 145941 176114.

Po 10.000 zł. na N-ry: 31726 35475 35874 57907 101419 149264.

Po 2.000 zł na N-ry: 3313 7709 23937 34595 46488 54015 91660 95568 98121 103959 118034 130936 136030 146671 158274 179140

Po 1.000 z. na N-ry: 650 9749 18676 21752 23864 28558 31621 50812 52088 58367 62054 65326 71575 72220 73139 85881 88008 90969 92639 93056 104540 106005 106818 113479 119849 124018 125189 125240 138320 150882 158158330 163980 175868 181364.

Po 200 zł. na N-ry:

68 285 557 1149 291 345 736 815 98 983 2072 265 89 674 737 805 3299 448 71 57 780 4206 483 521 656 5046 316 505 658 86 6059 65 137 720 7378 516 638 704 51 8193 279 519 994 9259 616 703 10 905 24 10010 240 333 882 11187 65 347 616 12120 42 292 395 936 13440 920 14053 79 210 318 70 566 689 735 15198 408 9 919 81 16112 55 339 480 509 55 98 671 780 17068 213 301 53 440 977 18280 354 731 83 93 878 19046 533 770 908 20637 365 78 434 40 632 755 94 22213 341 57 60 613 25 743 57 910 23153 259 380 24075 409 96 609 802 25100 707 26050 68 291 389 483 27204 39 362 64 464 79 508 28401 85 649 745 29546 763 93 874 955 30056 149 435 535 669 987 31228 48 680 744 95 834 903 37 32074 216 476 536 623 838 44 62 33047 292 371 80 512 71 951 34077 103 343 479 616 795 835 35250 336 564 694 729 36315 581 618 37334 56 417 573

38073 96 151 87 360 491 574 861 39044 318 466 99 802 952 40467 41937 50 42714 821 43558 44227 61 93980 45282 767 91 46120 39 212 380 47120 40 81 802 32 48306 438 769 71 49035 210 361 543 936 50070 160 361 670 727 806 51161 281 328 52 58 760 919 52397 827 977 53003 288 301 91 757 84 54002 60 323 450 70 517 626 64 822 55019 47 76 247 943 56196 383 419 58036 458 589 634 59050 86 250 888 60042 69 237 56 624 722 61121 281 486 719 40 942 50 62071 117 244 471 536 663 889 914 63025 311 587 64290 303 34 411 27 890 918 61 65222 49 385 553 686 66083 181 290 96 327 638 67026 198 253 68147 69034 70041 252 543 707 23 59 869 71187 550 635 745 56 822 80 72394 433 685 73460 505 855 74086 129 48 303 65 472 90 75163 552 917.

76488 578 648 899 77091 567 78 893 78245 576 625 81 723 804 89 79115 30 313 449 591 647 67 80160 81171905 82382 428 826 923 83083 318 56 706 65 84230 546 56 695 85008 51 80 397 578 642 702 997 86024 37 316 576 869 917 87048 278 658 851 88316 440 585 628 732 40 826 89 90 89252 403 892 995 90052 213 426 806 91010 642 92323 693 970 72 93849 992 94246 321 36 638 95225 301 94 509 854 68 96266 493 566 849 82 97018 98901 77 99074 305 45 714 100021 358 572 709 64 981 101400 552 684 102065 134 347 443 47 535 70 683 713 912 14 96 103390 534 65 846 84 104273 598 837 105076 17 694 767 941 106043 182 270 595 964 993 107026 108173 327 109015 371 422 46 110026 972 111210 495 559 691 769 112094 183 378 87 478 689 753 862 113077 108 347 636 77 713 829 987.

114008 263 371 442 579 93 878 906 115155 959 116367 545 609 79 778 997 117228 68 471 536 62 909 27 118072 485 119078 187 253 78 332 70 810 120173 412 592 654 708 64 864 920 121048 163 840 71 122121 123125 268 78 96 434 626 124055 334 125455 542 642 775 805 54 98 126 235 41 305 44 85 468 784 127503 793 815 938 128032 129162 302 458 572 715 73 882 918 130381 452 967 131016 136 132069 182 374 468 134224 480 135173 468 715 60 971 136071 103 103 502 73 978 90 137 646 737 963 138149 50 376 511 14 607 51 64 354 79 861 904 139239 93 368 816 140414 625 966 141043 253 366 90 658 832 142270 752 95 953 143118 309 62 470 772 144241 437 52 74 587 145028 99 189 200 333 478 616 18 49 716 56 953 146016 523 931 147021 22 30 616 18 28 712 851 916 148025 89 127 30 333 505 52 55 762 74 149053 72 282 646 813 966 86 150169 404 21 823 62 151287 371 516.

152085 94 312 799 153140 222 328 608 64 749 154008 70 132 415 38 87 922 155137 278 328 874 88 156 003 43 46 237 77 157023 243 863 158141 224 387 676 748 73 159010 12 93 116 501 160029 548 788 907 161033 55 316 763 162126 94 202 324 547 58 630 72 789 858 163272 383 527 45 82 608 142012 264 457 67 566 617 865 165002 19 505 607 85 721 842 166296 385 803 958 167349 488 664 828 168149 852 910 65 169203 90 433 574 997 170124 304 171056 144 386 172745 998 173032 165 312 33 74 563 616 741 882 174069 340 501 643 92 702 847 998 175918 42 176057 98 207 421 516 76 177177 771 682 876 178242 85 434 555 179094 348 490 674 882 180 000 444 629 717 837 181016 70 141 86 182 117 86 424 25 556 984 183205 61 645 184166 457 62 565 802 931.

W trzynastym dniu ciągnienia 4-ej klasy wygrane padły na numery następujące:

1.000.000 zł na Nr. 87111.

Po 10.000 zł na N-ry: 83910 129765.

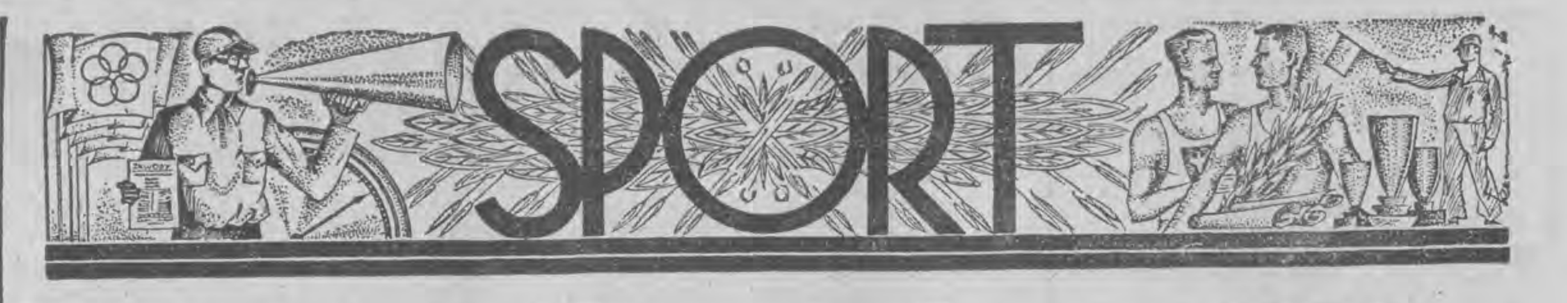
Po 5.000 zł na N-ry: 2237 31232 42818 53032 56501 66044 146228 158946 171305.

Po 2.000 zł na N-ry: 12810 16002 16152 19743 37502 43337 63251 66402 70227 72937 75265 7718 82159 97833 100060 110776 122001 131702 133432 143267 146705 164221 162988 164610 166731 173282 178258 183505 184639.

1.000 zł na N-ry: 5147 5517 10013 13337 15684 19654 25400 27432 35404 37449 42486 46480 51252 53176 69621 74565 79058 85353 85971 91720 93961 95492 99286 105045 105069 113945 114191 118682 123501 124222 126047 126566 128 510 130981 134354 136812 140261 144938 151365 152384 154632 158462 159417 164228 166139 166744 167443 170809

Po 200 zł. na N-ry:

8 61 272 328 31 418 65 512 16 18 682 973 1061 102 68 321 25 404 82 518 [illegible]



Niemcy i Olimpjada w 1936 r.

Przygotowania przed olimpjadą — Udział weźmie 50 narodów — „Wieś olimpijska" — Międzynarodowy zlot młodzieży — „Hymn Olimpijski" Ryszarda Straussa

Przygotowania do berlińskiej olimpjady (1—16 sierpnia 1936) są w pełnym toku. W zachodniej dzielnicy Berlina, na dawnem polu wyścigowem, buduje się olbrzymi stadjon z żelazo-betonu, który na zewnątrz będzie pokryty kamieniem wapiennym z okolic Wurzburga, kamieniem twardym, na zmiany klimatyczne wytrzymałym, dla oka o wiele od betonu piękniejszym. Na przybranie całego stadjonu tym kamieniem zużyta zostanie masa, która, zebrana razem, stanowiłaby sześcian o boku, równym 17 metrom.

Ukazała się już książka Fryderyka Mildnera p. t. „Olympia 1936" z przedmową kanclerza Hitlera, w której między innemi czytamy: „Zawody sportowe, zawody rycerskie, apelują do największych wartości ludzkich. Zawody te nie dzielą, lecz łączą przeciwników we wzajemnem zrozumieniu i szacunku."

W zawodach olimpijskich weźmie udział około 50 narodów, a mianowicie: Afganistan, Argentyna, Austrja, Australja, Brazylja, Wielka Brytanja, Bułgarja, Chile, Chiny, Czechosłowacja, Danja, Egipt, Estonja, Filipiny, Finlandja, Francja, Grecja, Haiti, Hiszpanja, Holandja, Honduras, Indje, Irlandja, Japonja, Jugosławja, Kanada, Kolumbja, Luxemburg, Łotwa, Meksyk, Monaco, Niemcy, Nowa Zelandja, Norwegja, Peru, Polska, Południowa Afryka, Portugalja, Rumunja, Szwecja, Szwajcarja, Stany Zjednoczone, Turcja, Węgry i Włochy.

W ostatniej Olimpjadzie w Los Angelos (1932) brały udział tylko 42 narody. Na nadchodzącą Olimpjadę wzięcia udziału odmówiła jedynie Palestyna, podając, jako powód, że jej komitet olimpijski uznany został dopiero z wiosną 1934 roku i że jej przygotowanie sportowe nie stoi na wysokości brania udziału w Olimpjadzie. Prócz Palestyny nie bierze udziału jeszcze Związek Sowiecki, który nie posiada uznanego przez Międzynarodowy Komitet Narodowego Komitetu Olimpijskiego.

Obok stadjonu olimpijskiego buduje się pływalnie oraz halę gimnastyczną. Powstaje również wzorowa „wieś olimpijska" dla atletów, wielki teatr *pod gołem niebem dla zebrań i popisów artystycznych.* Całość pod nazwą „Reichsprotfeld" stanowić będzie największe w świecie zgrupowanie terenów sportowych.

Jednocześnie z Olimpjadą odbędzie się w Niemczech międzynarodowy zlot młodzieży, na który z każdego kraju przybędzie delegacja w składzie 30 młodzieńców. Zlot ten organizuje „Hitlerjugend", który w sąsiedztwie stadjonu olimpijskiego rozbije swoje namioty, tworząc olbrzymi obóz. Polski Związek Harcerski również zgłosił swój akces i wysyła swoją delegację w sile 30 harcerzy. Poza tem z okazji Olimpjady odbędzie się międzynarodowy kongres nauczania gimnastyki i kongres lekarzy, zajmujących się sportem teoretycznie.

Przewidziane są również międzynarodowe zawody lotnicze. Ryszard Strauss, największy z żyjących kompozytorów niemieckich, napisał już specjalny „Hymn Olimpijski". Jak widzimy z powyższego, Niemcy na Olimpjadę w roku 1936 szykują się z wielkim rozmachem i imponującą starannością.

„Wiadomości olimpijskie"

Jak wyglądają przygotowania do przyszłorocznej Olimpjady w Berlinie

Ukazał się drugi numer „Wiadomości olimpijskich", wydawanych w języku polskim przez niemiecki organizacyjny komitet XI Olimpjady w Berlinie.

W numerze tym znajdujemy szereg informacyj, dotyczących ulg w przejazdach olimpijczyków okrętami, ulg kolejowych przy przejazdach na terenie Rzeszy Niemieckiej (60% zniżki w każdą stronę pociągiem pospiesznym). Ta ostatnia ulga udzielana będzie wszystkim (nietylko ekspedycji olimpijskiej), którzy w okresie olimpijskim przybędą do Rzeszy Niemieckiej na przeciąg minimum 7 dni.

W tym samym numerze znajdujemy interesujące dane o przygotowaniach przedolimpijskich zagranicą, informacje o igrzyskach zimowych i t. d.

Z numeru tego cytujemy ciekawą informację „Berlin buduje nowe ulice i przerabia place na olimpjadę". Okazuje się, że zarząd m. Berlina prowadzi intensywne prace nad przygotowaniem ulicy triumfalnej prowadzącej z Zamku do stadjonu. Ulicą tą przejdzie uroczysta defilada w dniu otwarcia igrzysk.

Poza tem — w roku bież. gotowa będzie droga, prowadząca w prostej linji z centrum Berlina na przestrzeni 12 klm. do stadjonu olimpijskiego. Ulica ta otrzyma nawierzchnię asfaltową ze specjalnemi ścieżkami dla kolarzy. (Pat.)

„Warta" — „Legja"

Cały miesiąc upłynął od ostatniego meczu ligowego „Warty". „Bezczynność" w tym okresie spowodowała, że z czołowego spadła „Warta" na czwarte miejsce tabeli, należy za to do drużyn, które mają najmniej (po trzy) rozegranych meczy o mistrzostwo Licząc według punktów straconych, „Warta" zawsze jeszcze znajduje się na pierwszem miejscu, ma bowiem pięć punktów zdobytych, a straconych tylko jeden i korzystny stosunek bramek 8:2.

Czy w niedzielnem spotkaniu „Warta" zdoła utrzymać swoją dobrą pozycję? Niewątpliwie trafia jej się jedna z rzadkich „korzystnych okazyj". „Legja" wystąpi bowiem osłabiona brakiem zdyskwalifikowanych Martyny i Szallera. Nie należy jednak łudzić się, jakoby z tego powodu wynik meczu był przesądzony na korzyść gospodarzy. „Legja", dysponująca materjałem licznych a doborowych rezerw, nie zdołała bowiem dotychczas skrystalizować ostatecznie składu swojej drużyny reprezentacyjnej. Martynę niewątpliwie z powodzeniem zastąpi Sobczak, który wespół z Szczotkowskim umiał utrzymać wynik 0:0 w meczu z „Garbarnią", mającą w tym roku swoją siłę właśnie w dobrze grającej linji napadu. Pomoc w składzie Szaller—Kubera — Przezdziecki II jest ostoją drużyny warszawskiej. Należy odczekać, kim nauzupełni się lukę spowodowaną brakiem Szallera, aby zdeklarować się o wartości bojowej tej formacji. W napadzie ustalona jest ostatecznie tylko lewa strona: Nawrot, Łysakowski, Wypijewski. Na prawem skrzydle grali dotychczas na zmianę Drabiński i Głowiński, na łączniku Gburzyński i Skrzypczak. Wszyscy oni przedstawiają równą mniejwięcej klasę i kierownictwu „Legji" trudno zdecydować się na ostateczne ustabilizowanie napadu.

„Legja znajduje się w dobrej formie. Oprócz wyżej wymienionego meczu z „Garbarnią", pokonała ona w tegorocznych rozgrywkach ligowych „Wisłę" 4:0, pozatem rozegrała jeszcze pełen przykrych incydentów mecz z lwowską „Pogonią", przerwany przy stanie 1:0 dla „Pogoni" z powodu niesubordynacji Martyny. „Legja" gra bardzo ostro, a w dotychczasowych spotkaniach z reakcją sędziów i prasy spotkali się zwłaszcza Szczotkowski i zdyskwalifikowani Martyna i Szaller. Siłę „Legji" widzimy w formacjach tylnych: Keller—Sobczak, Szczotkowski—?, Kubera, Przezdziecki II. Napad najprawdopodobniej grać będzie w składzie Drabiński, Gburzyński, Nawrot, Łysakowski, Wypijewski. Lepiej powinna wypaść bezwarunkowo lewa strona, w której zwłaszcza Łysakowski jest napastnikiem bardzo agresywnym.

„Warta" grać będzie w składzie: Fontowicz — Pawlak, Kubalczak — Ofierzyński, Danielak, Przykucki — Radojewski, Kryszkiewicz, Scherfke, Lis, Szwarc. Przypuszczać należy, że dobra naogół obrona „Warty" stanie na wysokości zadania. Ostatnie jej niedociągnięcia położyć należy na karb odbytych ćwiczeń wojskowych. Pomoc — jak dotąd — nie zawodziła, a napad, kierowany przez Scherfkego, znajdującego się w reprezentacyjnej formie, niewątpliwie wzniesie się ponad poziom przeciętności ligowej, mając przed oczyma ważność utrzymania w tabeli okupowanej pozycji.

Mecz odbędzie się w niedzielę o godz. 17 na boisku „Warty" przy ul. Rolnej.

Piłka nożna

Próby z sędziami. Jak się dowiadujemy, Polskie Kolegjum Sędziów rozpocznie wkrótce — na wzór zagranicy — próby meczów piłkarskich sędziowanych przez dwóch sędziów oraz meczów sędziowanych przez jednego sędziego głównego i czterech sędziów bocznych.

Próby te przeprowadzone będą w całej Polsce na meczach towarzyskich.

2089 105 8 31 243 385 416 608 63 67 812 73 907 58 92 3148 66 218 67 342 432 40 638 62 733 802 920 26 39 49 91 4076 88 127 69 345 433 69 526 97 663 787 811 89 5099 106 45 259 323 6147 234 350 500 602 19 83 800 959 69 7038 41 266 523 8044 59 110 18 253 364 423 70 85 553 602 15 29 47 59 707 891 961 71 9154 84 93 210 314 25 32 69 477 86 563 96 859 92 912 96 10074 257 315 21 77 540 83 97 668 81 817 37 973 11552 697 703 90 12064 87 135 210 338 494 521 69 756 13047 93 124 39 292 350 91 98 403 634 66 773 931 43 14020 45 174 321 45 97 406 49 559 617 31 77 87 15017 60 154 78 236 66 478 629 713 872 16115 21 34 64 262 365 433 502 31 61 607 48 741 62 876 17017 153 202 529 610 15 724 36 75 18000 9 10 27 215 53 59 88 321 405 41 567 972 90 19077 128 60 425 69 514 79 757 809 901 20013 14 150 90 237 399 414 19 524 49 85 620 79 767 804 45 940 21076 208 47 301 13 444 687 709 87 890 914 22038 39 106 34 259 65 76 478 665 97

717 873 91 916 23013 21 32 99 102 222 304 17 499 634 788 24013 59 67 82 165 239 64 81 407 28 94 820 42 67 25361 716 45 78 822 986 26138 42 65 74321 70 592 643 27133 49 96 257 70 337 75 88 547 28013 43 147 225 57 681 798 29126 29 50 243 463 516 610 752 920 59 67 3005 25 41 98 120 58 300 543 631 49 821 84 915 31101 55 52 335 410 26 544 815 62 66 940 93 32019 83 99 369 80 404 533 33078 103 83 233 94 318 32 64 417 37 520 30 67 775 892 904 6 55 34148 81 215 400 31 46 619 70 71 82 761 35052 124 229 38 98 365 545 71 89 618 786 808 61 926 36013 24 25 56 67 100 30 342 628 703 37010 26 87 131 271 350 99 406 551 611 52 704 15 93 828 917 60.

38173 [illegible] 78 300 3 56 57 461 532 72 631 784 90 945 39108 60 82 269 97 98 436 550 833 54 903 48 51 40217 321 25 96 444 513 27 55 661 777 82 884 900 41042 62 149 77 440 529 84 85 617 25 702 10 64 70 878 92 928 72 42030 62

82 190 306 73 440 678 87 740 70 894 43001 47 74 205 306 31 62 89 477 561 87 880 82 91 914 17 44172 3 88 316 30 33 35 509 17 42 54 679 744 51 919 45120 28 51 210 12 49 52 347 68 400 46015 90 111 62 310 41 46 89 689 715 878 901 47375 736 857 82 939 59 72 95 48018 92 165 66 90 227 313 30 72 74 81 581 607 736 72 825 44 950 49 028 47 76 78 141 89 276 475 516 73 606 98 850 987 50025 [illegible] 302 19 91 433 538 45 695 704 828 71 932 39 51002 85 127 63 338 571 73 601 33 75 792 953 52241 56 58 89 412 516 31 68 628 717 822 46 90 941 44 53051 112 86 263 628 92 700 6 59 862 902 4 94 54083 154 83 222 529 39 753 810 973 94 55092 446 77 95 536 614 31 48 76 847 937 75 56018 140 225 27 358 522 51 67 624 763 91 801 7 95 57024 386 466 77 548 75 659 758 83 832 34 42 902 58001 134 288 444 522 93 739 63 99

(Ciąg dalszy na str. 10).

Mareckiego — mieszanki, dropsy i śmietankowe groszowe to towar pożądany i wyróżniany przez klienta
Fabryka Cukrów St. Marecki, Poznań
n 10 284

ARTRETYK może się stać inwalidą

bo dolegliwości artretyczno-reumatyczne powodują bóle, zniekształcają stawy, utrudniają ruchy i powodują stopniowo utratę zdolności do pracy.

Zioła Magistra Wolskiego „Reumosa" zawierające rzadką roślinę chińską Schin-Schen usuwają kwas moczowy, łagodzą cierpienia artretyczne, reumatyczne i bóle ischiasu.

Zioła ze znak. ochr. „Reumosa" do nabycia w aptekach i składach aptecznych. nr 11 036

Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa, Złota 14 m. 1.

Romana Dmowskiego *portrety*

są do nabycia w cenie 50 groszy w administracji „WIELKIEJ POLSKI" (Poznań, św. Marcin 65). Na przesyłkę załączyć 15 gr.

Truskawki
szparagi zakupuje firma „Kalifornja", Poznań, ul. Marszałka Focha 48. zdg 88 428

Motocykl
500 cm, sportowy, światłem, klaksonem. Poznań, Poznańska 29, m. 1. dg 2449

Poszukuję od 1. 6. 35 bardzo zdolnego

ekspedjenta

Reflektuje się li tylko na pierwszorzędną siłę. Język niemiecki konieczny. Zgłoszenia uprasza z odpisem świadectw, podaniem wysokości wynagrodzenia i dołączeniem fotografji zg 11 216

R. C. Kaczmarek
zast. W. W. Bilińscy
GNIEZNO, RYNEK 2.

Nagłówkowe słowo (tłusto) 15 groszy, każde dalsze słowo 10 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i. w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-łamowy milimetr 30 groszy.

Znak oferty naprzykład: z 18 924, n 2745, d 1790 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 10.30, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,15.

2. PIENIĄDZ

Kupię
pożyczkę konwersyjną, inwestycyjną i budowlaną. Oferty podaniem ilości i ceny do Orędownika. Poznań zd 87 491

Kto
posiada 3 000 złotych zarobi 100 procent miesięcznie, osobista współpraca konieczna. Spieszne zgłoszenia Orędownik zd 88 438

Reemigrant
5 000
przystąpi korzystnego interesu jako cichy wspólnik. Pośredniczę — na informację, adres — znaczek. Orędownik, Poznań zd 88 566

6. OŻENKI

Kawaler
lat 30, rzemieślnik, stale zatrudnienie, pragnie założyć ognisko domowe. Oferty najchętniej z prowincji Orędownik, Poznań n 10 351

7. SPRZEDAŻE

Meble
najtaniej poleca
Baranowski
Poznań, Podgórna 13. Pg 3227/8

Dom piekarnią dziesięć ubikacji
dwie morgi ogrodu bez konkurencji 6000. Karalus, Poznań, Marszałka Focha 25. zd 88 178

Dom
piętrowy, nowo budowany, ładnem położeniu, trzy mieszkania, po dwa pokoje kuchnia, dwa mieszkania pokój kuchnia, ładny ogród, wpłaty pięć tysięcy. Zgłoszenia agentura Opalenica n 10 343

Zaoszczędzisz
kupując dobrą
odzież zawodową, ochronną
w firmie B. Hildebrandt, Poznań, Stary Rynek 73. ng 8736/7

Gospodarstwo 28 mórg przy Poznaniu
prywatne, budynki masywne — czteropokojowe mieszkanie 8 000. „Labora", Piekary 1, Poznań zd 88 425



Płaszcze Kostjumy Komplety
najkorzystniej — wprost z fabryki konfekcji damskiej
Wildowa, Syn, Wodna 1
Przyjmujemy asygnaty kredytowe ng 8128/9

3 piece kaflowe
pokojowe z ozdobnych kafli, do opalania węglem sprzeda zaraz korzystnie Drukarnia Polska S. A., św. Marcin 70. zdg 88 113/4

Dom nowy
sprzedam 2 600 zł M. Rossa, Plewiska. Nowe osiedle pod Poznaniem. zd 88 382

Fryzjerstwo
w dobrem położeniu zaprowadzone tanio sprzedam zaraz. Środa. Wrzesińska 10. zd 88 377

Cukierenkę
składem pieczywa oddam. Adres Orędownik, Poznań zd 88 543

Trofea
od jeleni i rogaczy (rogi) tanio sprzedam. Oferty Sołtysiak, Leśnictwo Omieciny, poczta Ostrzeszów-Kępno. zd 88 551

Najpierwszorzędniejsze pianina
„T. Betting", Leszno — Poznańskie. Ceny fabryczne. Kwiatkowski, Poznań, Pierackiego 14. — Prosimy żądać oferty. d 2388

Skład
kolonjalny Łazarz, cena 600,— dzierżawa 25,— sprzedam. Poznań, Marszałka Focha 39, mieszkanie 17. zd 88 387

Sprzedam
dom ładnym ogrodem, dochód roczny 1920, cena 16 000, wpłaty 13 000. Smoczyński, Cytadela, Winogrady 54. zd 88 375

Dom
Rogoźnie, duży ogród, skład na każdą branżę wolny okazyjnie sprzedam. Lewandowski, Poznań Lipowa 12. zd 88 461

Dom
6 ubikacyj, ogród nadający się na każde przedsiębiorstwo 7 500. Sekretarczyk, Ławica wieś, Poznańska 25. zd 88 443

Dom nowy przedmieście Poznania
5 lokatorów korzystnie sprzedam cena 6 500.— Zgłoszenia „Labora", Poznań, Piekary 1. zd 88 426

74 pszennej, prywatne, przy Poznaniu
zabudowaniem inwentarzem, cena 16 000 wpłaty, Poznań, Strzena 10 000 wpłaty, Poznań, Strzelecka 31, m. 6 zd 88 529

Restaurację
sprzedam, objęcie 400 zł. Poznań, Klasztorna 2. zd 88 549

Dom piętrowy, składem kolonjalnym, piekarnią,
bezkonkurencji ślicznym ogrodem powodu wyjazdu okazyjnie 5 800. Stawski, Poznań, Sapieżyński 10 b. zd 88 596

Oddam
dobry zarobek na miejscu lub prowincji pani, panu, potrzebna gotówka 50—100. Oferty Orędownik, Poznań zd 88 581

Parcele
w Żabikowie 2500 m^2, 10 m. od dworca sprzeda Poznań, Wspólna 13, m. 2. zd 88 574

Maszynę
damską do szycia używaną, okrągłe czółenko bardzo tanio. Poznań, Wały Kościuszki 8, m. 5. zd 88 570

Sprzedam
93 buraczane, zabudowanie, wszystko masywne z inwentarzem, 22 000, wpłaty 15 000. Prynada, Chromiec, poczta Książ, Jarocin. zd 88 565

Parcele budowlane przy ulicy Górczyńskiej, Górczynie
tanio sprzeda właściciel. Bajerlein, Górczyn, ulica Kosinierska 12. zd 88 561

Futro
75 zł czarne źrebce sprzeda Poznań, Wodna 27, m. 22. zd 88 533

Skład
pieczywa połączony z kawiarnią z powodu choroby zaraz sprzedam. Oferty Orędownik, Poznań zd 88 623

Folwarczek 125 buraczanej, wysokiej kulturze.
pierwszorzędne zabudowania, śliczne inwentarze 27 000, wpłaty 18 000. Stawski, Poznań, pl. Sapieżyński 10 b. zd 88 597

Sprzedam
200 centnarów siemia lnianego, 200 centnarów rabsu. Zgłoszenia agentura Kurjera Poznańskiego, Opalenica. ng 10 353/4

11. KUPNA

Gospodarstwo 40—70 mórg
kupię, wpłacę 6—11 000. Szczegółowy opis, cenę do Orędownika Poznań zd 88 603

Kupię
dom handlowy ogrodem lub gospodarstwo, kościół, szkoła, kolej miejscu, gotówką 8 500. Wójtowicz, Bogdanowo, Oborniki. zd 88 046

Srebro
złoto, brylanty kupuje Szulc. — Poznań, Plac Wolności 5. P 3877 20.6

Domek
z ogrodem pod Poznaniem wzgl. wsi kościelnej kupię. Oferty Orędownik, Poznań zd 88 436

Domu
z składem, wpłata 9 000 zł. poszukuję. Zgłoszenia Agentura Kurjera Pozn. Leszno. n 10 297

Domek
masywny, próżny lub niedokończony, ogrodem, 3 pokoje, 2 kuchnie kupię gotówka. Oferty cena Orędownik Poznań zd 88 595

12. DO WYNAJĘCIA

Bnin
mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, I. piętro 30 zł miesięcznie. Palacz. zd 87 740

17. LOKALE

Ubikacja
frontowa dla obuwnika lub inna wydzierżawię. Poznań, Wielkie Garbary 42. zdg 88 612

18. DZIERŻAWY

100 pszennych bez inwentarza
12 lat, 140 buraczanej, inwentarzami, objęcie 6000. Poznań, Aleje Marcinkowskiego 20. Restauracja. zd 88 499

Skład
kolonjalny przy ruchliwej ulicy w mieście powiatowem zaraz do wydzierżawienia. Oferty Orędownik, Poznań zd 88 580

Piekarnię
w pełnym biegu, dobrem położeniu, miasto powiatowe, wydzierżawię. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 88 553

Okazja, dom 3 pokoje trzymorgowy ogród,
przedmieście Poznania tanio spiesznie wydzierżawi Dom Zieleń, Poznań, Wrocławska 22. zd 88 604

40 dobrej ziemi, kompletne inwentarze,
obsiewy, dobre zabudowania, objęcie 1 500. Stawski, Poznań, plac Sapieżyński 10 b. zd 88 509

100 ślicznej ziemi, kulturze, kościelnej wsi,
prima zabudowania, inwentarze, objęcie 4 500. Stawski, Poznań, plac Sapieżyński 10 b. zd 88 508

23. ROZMAITE

Przyjdź!
Znam Twoją przyszłość. Mówię tylko prawdę. Św. Marcin 39, — m. 8. Poznań, Wróżka. zd 87 773

Znana
wróżbiarka Adarelli przepowiada przyszłość opfr. kart, ręki. Przyjmuje 10 ano — 9 wieczorem. — Poznań, Podgórna 13, mieszk. 10, front. zdg 88 487/8

26. SZUK. POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Urzędnik gospodarczy
lat 31, kawaler, 8-letnią praktyką szuka posady zaraz lub później za skromnem wynagrodzeniem. — Oferty Orędownik, Poznań zd 88 232

Poszukuję
stałej egzystencji 1 000 gotówki. Oferty Orędownik zd 88 408

Młodszy robotnik
znajdujący się w bardzo przykrem położeniu poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia Orędownik, Poznań zd 88 457

Fryzjer
pierwszorzędna siła z dobremi poleceniami szuka posady, miejscowość obojętna. Oferty proszę Orędownik zd 88 413

Ogrodnik
kawaler z dobremi świadectwami kilka lat praktyki, poszukuje posady, na żądanie kaucja. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 547

Leśniczy
emer. doświadczony w lasach państwowych poszukuje posady z kaucją. — Leśnictwo Omieciny, poczta Ostrzeszów, pow. Kępno. zdg 88 552

Panienka
inteligentna, kilkuletnia praktyka składzie kolonjalnym, zna robótki, przyjmie posadę w składzie, pomocy domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 147

Poszukuję
posady, kontrolera, inkasenta, woźnego, stróża, portjera i t. p., złożę wymaganą kaucję. Oferty Kurjer Poznański zdg 88 448

Dentystka
ukończyła Warszawską Akademję Stomatologiczną szuka posady. Zgłoszenia Warszawa, Gęsta 1, dentystka Helena B. zdg 88 379

Gorzelany
lat 44, w zawodzie 30 lat, żonaty z prawem odpędu, obeznany z pracami w zakresie zawodu poszukuje posady zaraz lub później F. Malinowski, kierownik gorzelni Nowemiasto n/Drw. Okólna 39. dg 2452

Kelner
z kaucją 150 do 200 złotych poszukuje posady. Zgłoszenia Agentura Kurjera Poznańskiego, Wojciechowski. Ostrów. ng 10 350

Szofer
dobrze polecony, solidny, inteligentny, potrzebny do samodzielnego podróżowania, inkasa. Sześciocylindrowa limuzyna. Zajęcie zaufane. Kaucja pożądana. Zgłoszenia piśmienne Kurjer Poznański zdg 88 237

27. WOLNE MIEJSCA

Dziewczyna
młodsza z gotowaniem od 1. 6. 35. Baranowska. Poznań, św. Roch 20, m. 2, Ogrodnictwo. zd 87 724

Uczeń
fryzjerski, zaraz, Poznań, Klasztorna 3. zd 88 519

Uczeń
rzeźnicki potrzebny. Ig. Borowiak, Poznań, ul. Źródlana 19. zdg 88 365

Kucharka
sumienna i dzielna, która pracowała w kuchni hotelowej, restauracyjnej potrzebna od 15. 6. r. b.; musi umieć samodzielnie pracować. Posada stała. Oferty z podaniem pensji przy wolnym stole i stancji. Ign. Nowak, Koronowo, Rynek. ng 10 337

Urzędnicy,
Panie, Panowie, kierownicy spółdzielni, lub współzakupu, personel wielkich firm, umysłowo pracujący, czasowo bezrobotni, jednakowoż dobrze poleceni
mogą zarobić
sobie łatwo kilkadziesiąt lub kilkaset złotych miesięcznie. Zapytania i podanie zawodu itd. należy kierować do firmy Kazimierz Greger, Poznań, ul. 27 Grudnia L. 18. Oddział wysyłkowy. Firma założona w roku 1910. Pg 4059/60-21,23/24

Fryzjerka
dzielna potrzebna zaraz lub od 1. Posada stała. T. Rogacki, Chodzież, Raczkowskiego 9. ng 10 333

Panna
do składu kolonjalnego, przyłączeniem do rodziny potrzebna. — kaucja 700 zł. Zgłoszenia Agencja Orędownika, Szamotuły. zd 88 050

Krawiec
młodszy zaraz potrzebny. Poznań, Rybaki 20 a — 6. zd 88 517

Fryzjer
dobry męski kartą rzemieślniczą, albo papierami czeladniczemi, praca stała, Grzegorzewski, Uniejów, woj. łódzkie. zd 88 550

Wspólniczka (czki)
poszukuje do kawiarni w Poznaniu z gotówką 1000 zł. — Oferty Orędownik, Poznań zd 88 625

Ucznia
do hurt. i detal. składu tow. kolonjalnych przy wolnym stole i stancji przyjmę od zaraz z prowincji. Warunek: biegłość w rachunkach, ładny charakter pisma i wiek nie niżej lat 17. W. Ilski, Śrem. zdg 87 560

Potrzebny
od 1. 6. 35. na sezon letni energiczny polowy, kawaler, z pozwoleniem na noszenie broni i własnym rowerem. Zgłoszenia piśmienne z odpisem świadectw kierować do Maj. Łęki Małe, p. Wolkowo, pow. Kościan. zdg 88 605

Gospodyni
z wykwintnem gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny i znajomością hodowli drobiu potrzebna na majątek od 1. 6. 1935. Łucja Kobylińska, Urbanowo, p. Opalenica. zdg 88 558

Zegarmistrz
samodzielny i młodszy pomocnik złotniczy potrzebni zaraz. Bijouterie de Paris. Gdynia, Świętojańska 62. ng 10 356

programy radjowe

ZAGRANICZNE

Piątek, dnia 24 maja.

Hilversum — 19,00 koncert organowy; 20,10 koncert ork. kam. **Radio - Paris** — 20.00 „Gonzaga" opt. Gilberta; 22,35 muzyka taneczna. **Londyn** — 20,35 koncert wojskowy z Albert-Hall; 22,30 muzyka popularna; 23,15 muzyka taneczna. **Koenigswusterhausen** — 6.20 i 8,00 koncert poranny; 12,00 koncert symf.; 14.00 rozmaitości muzyczne; 16,00 audycja popołudniowa; 18.00 G. P. Labia (kolor) śpiewa piosenki Griega, Rossiniego i in.; 19.00 muzyka taneczna; 20,15 „Kantata Marji" na chór, sola i orkiestry; 21,10 „Święty młot" słuchowisko muzyczne; 23,00 muzyka taneczna. **Luksemburg** — 20,05 piosenki śpiewa J. Bathori; 20,40 koncert; 21,50 muzyka kamer., 22,25 muzyka taneczna. **Budapeszt** — 19,30 „Don Juan" op. Mozarta z opery królewskiej; 22,50 muzyka cygańska. **Sztutgart** — 20,15 tr. z Koenigsw.; 21,10 słuchowisko z Wrocławia; 22,30 muzyka ludowa; 0 do 1,00 koncert nocny: 18,55 „Carmen" op. Bizzeta z op. państw.; 22.10 koncert popularny; 23,55 muzyka lekka. **Praga** — 6,00 muzyka i gimnastyka; 12,35 koncert; 15,55 koncert popularny; 16,55 koncert kwartetu Ondricka; 20,15 koncert chóru kobiecego; 21,10 koncert. **Kolonja** — 21,10 koncert popularny. **Rzym** — 20,55 koncert; 22,30 muzyka lekka i taneczna. **Medjolan** — 20,55 koncert symf.; 22.00 komedja. **Wrocław** — 5,00 6,00 i 9,00 koncert poranny; 12,00 koncert symf.; 14,15 muzyka lekka; 16,00 rozmaitości muzyczne; 17,00 muzyka popularna; 19,00 konc. ork. detej; 20,15 „Kantata Marji" na chór, orkiestrę i sola; 23,30 muzyka fortep.

Humor zagraniczny



— Czy mała przyzwyczaiła się do noszenia okularów?
— Jeszcze nie, panie doktorze. Ale dla wprawy, wkładamy je na noc, kiedy zasypia.

(Tribuna — Rzym). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop.

Przedpłata na miesiąc czerwiec 1935 roku włącznie książkowego dodatku powieściowego, w Poznaniu w ekspedycji zł 1,95, w agencjach zł 2.20, z odnoszeniem do domu zł 2.20, na prowincji na pocztach już z odnoszeniem do domu kwartalnie 7.01, miesięcznie 2,34, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5.00, w innych krajach zł 5.00. Przy 7-miu wydaniach tygodniowo kosztuje „Orędownik" miesięcznie 2,35 zł bez odnoszenia do domu. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 15 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 80 gr. na stronie czwartej 50 gr, na stronie drugiej 60 gr. — Przed wiadomościami potocznemi 100 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca od poszczególnego wypadku 20% nadwyżki. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówkowych) słowo nagłówkowe (tłuste) 15 gr, każde dalsze słowo 10 gr. Ogłoszenia do bieżącego wydania przyjmujemy do godziny 10,30, a do wydań niedzielnych i świątecznych do godz. 10.15 rano. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałą wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

Redaktor naczelny: Tadeusz Powidzki. — Redaktor odpowiedzialny Andrzej Trella z Poznania. — Za wszystkie wiadomości i artykuły z m. Łodzi odpowiada Leon Trella, Łódź, Piotrkowska 91. — Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie p. Antoniego Leśniewicz w Poznaniu. — Niezamówionych rękopisów redakcja nie zwraca.
Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych z datą na dzień następny. Wydawnictwo Drukarnia Polska S. A. w Poznaniu, św. Marcin 70.
Telefony: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i późnym wieczorem tylko 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Opętańcy z Köresnandö

W oświeconei Szwecji panuje sekciarstwo, graniczące prawie z obłędem — Skąd się bierze to szaleństwo? — „Prorok" Körpell — Na żołdzie szatana... Fanatycy zagrażają bezpieczeństwu publicznemu

Rzeczą wprost nie do uwierzenia jest, aby w Szwecji, tym kulturalnym kraju, zupełnie wolnym od analfabetyzmu, w kraju zatem oświeconym i prawdziwie postępowym, szerzyło się sekciarstwo i fanatyzm religijny, graniczący prawie z obłędem. W północnej Szwecji, kraju jezior i gór, odbywają się jednak praktyki religijne, żywo przypominające średniowiecze. Rzadko tylko dowie się o nich czytelnik pism z południa.

Poprostu idealne warunki dla sekciarstwa posiada Szwecja północna. Ludzie żyją w dobrobycie. Żołądki nie dopominają się jedzenia, którego mają wbród. Do głosu zatem dochodzi duch. Człowiek najedzony zawsze jest skłonniejszy do poszukiwania prawdy i dociekań metafizycznych od głodnego, bo temu tylko — w myśl przysłowia — chleb na myśli. Dodajmy jeszcze do tego głuche lasy okoliczne, które skandynawska mitologja wyposażyła obficie w przeróżne elfy, sylfidy i inne bóstwa leśne. To tylko skłania jeszcze więcej do kontemplacji człowieka, to podnieca jego pragnienie rozwiązania zagadki bytu oraz pewnych zagadnień religijnych.

Nadejście królestwa bożego na ziemi i wstąpienie do nieba wszystkich ludzi „prawych" głosi obecnie „prorok" niejaki Körpell. Sekta jego zdobyła sobie olbrzymią liczbę zwolenników, stając się niejako ogólnym ruchem ludowym północnej Szwecji. Wyznawcy tej sekty, idąc za wzorem innych sekt, biczowali się, odbywali tajne zgromadzenia; od czasu do czasu zgromadzenia te przechodziły w orgje. Byłoby to może wszystko niegroźne. Ale Körpell powiedział coś, co przyczyniło się do pewnego rodzaju obłędu u jego wyznawców. Ogłosił mianowicie, że pewnego określonego dnia spłynie na ziemię orszak niebieski po to tylko, aby wszystkich „wiernych" zabrać do nieba. Kiedy określony dzień minął, a przepowiedzianego orszaku niebyło, prorok wyjaśnił, że winę za to ponoszą pastorzy i dziennikarze, którzy pokrzyżowali jego plany. A mogli to uczynić będąc na żołdzie szatana. Ale on im tego nie daruje.

Körpell wypowiedział wojnę prasie i Kościołowi Fanatycy stali się od tej chwili niebezpieczni dla społecznego porządku w Szwecji Körpell wraz ze sztabem zakwaterował się w Köresnandö. Rząd zmuszony był wysłać do tego miasteczka oddziały wojskowe celem utrzymania porządku i zapewnienia bezpieczeństwa mieszkańcom. Sfanatyzowani bowiem Körpellowcy zapowiadali zabicie pastora, zburzenie kościoła oraz masową rzeź dziennikarzy miejscowych. Mimo uśmierzenia zamieszek w zarodku, fanatyczna „wiara" nie opuściła zwolenników Körpella. W dalszym ciągu odbywają oni swoje praktyki religijne, budząc niemi zgorszenie nielicznych nieopętanych mieszkańców okolicy. Niekiedy, spełniając praktyki religijne, pełzają, chodzą na czworakach i ryczą jak dzikie zwierzęta.

Niemałą rolę odegrały w tym ruchu samoloty tajemniczo przelatujące nad Szwecją i Finlandją na wysokości, która nie pozwalała na rozpoznanie ich przynależności państwowej Körpellowcy zaczęli głosić, że to sam Zbawiciel lata i na widok każdego przelatującego samolotu rzucają się plackiem na ziemię. Rząd szwedzki w Sztokholmie ma obecnie poważne troski z przyczyny opętańców z Köresnandö.

(henry)



Artystą świata zwierzęcego jest foka w zwierzyńcu londyńskim, tańczy bowiem na swych płetwach niczem baletnica, przyśpiewując sobie czkawkowym głosem. Rozgłośnia londyńska użyła ostatnio jej talentów do transmisji audycji dla dzieci. Audycja świetnie się udała, wywołując powszechne zadowolenie.

20 lwów zajętych przez komornika

Jak wykonano wyrok egzekucyjny

Zarządzeniem paryskiego sądu cywilnego, 20 lwom zwrócono... wolność. Nie należy oczywiście brać tego dosłownie, sąd bowiem nie udzielił im zezwolenia na przechadzanie się po ulicach stolicy, lecz rozstrzygnął jedynie i zniósł zajęcie sądowe, zabraniające ich właścicielowi, niemieckiemu dyrektorowi cyrku, dysponowania swemi zwierzętami. Wśród osób, które najbardziej postanowienie sądowe ucieszyło, jest bezsprzecznie p. Moulin, spokojny komornik sądowy, który ni stąd ni zowąd zamienił się był od pewnego czasu w pogromcę dzikich zwierząt, i któremu obowiązek karmienia i dozorowania niesfornych lwów dawał się już porządnie we znaki. Zajęcie sądowe było wywołane procesem przeciw właścicielowi cyrku, wytoczonym przez wielką ajencję reklamy, która nie mogąc odebrać swej należności wynoszącej 120 tys. franków, ścigała po wszystkich miastach środkowej Europy krnąbrnego dłużnika, aż wreszcie udało jej się w Paryżu uzyskać wyrok egzekucyjny.

Ponieważ lwy stanowiły największą atrakcję cyrku i przedstawiały istotną wartość, komornik udał się do cyrku, by dokonać zajęcia. — „Proszę je sobie zabrać, oświadczył właściciel — klatek jednak panu nie wolno ruszać, gdyż nie są one moją własnością i wynająłem je na okres jednego roku. Radzę jednak panu nałożyć lwom mocne kagańce..."

Komornik ustąpił — gdy jednak cyrk przybył na występy do Paryża, sąd powierzył p. Moulin, by „objął na własność" przedmioty sporu, nawet przy pomocy policji — oraz, by w razie odmowy właściciela sam zajął się dożywianiem lwów. Klatki zapieczętowano, a ponieważ właściciel przestał zajmować się swemi zwierzętami, komornik był zmuszony zaangażować zawodowego pogromcę, który zajął się „więźniami" komornika. W tych dniach — jak donosi prasa paryska, strony pogodziły się, lwy zostały zwolnione z pod zajęcia sądowego i nie wiedząc nawet o przywróceniu im „wolności", powędrowały wraz z cyrkiem na francuską Riwjerę.

32 Loterja Państwowa

887 973 59002 32 172 270 665 909 50 60019 74 116 68 79 219 58 324 37 451 510 92 633 71 716 34 47 840 912 61278 307 469 520 77 94 782 94 970 74 97 62025 102 96 245 404 42 82 668 716 35 58 876 929 63185 374 81 82 401 82 632 55 773 859 926 64083 108 34 54 313 406 7 70 588 90 681 765 74 94 946 65008 158 65 88 261 359 456 95 591 86 600 37 835 38 66028 110 307 437 346 68 868 913 54 67010 19 92 101 35 320 41 53 84 506 807 984 68256 415 530 47 60 651 84 733 34 36 82 975 91 69111 26 90 245 74 371 567 78 614 804 87 70121 234 68 69 339 72 524 606 59 82 792 71026 35 88 89 179 208 93 352 54 400 6 30 78 507 626 710 921 26 72003 29 90 181 354 481 503 51 748 83118 43 251 628 796 804 969 74200 32 339 428 65 68 613 82 788 813 59 922 75080 203 372 95 504 29 684 743 806 928 68 75.

76038 62 246 393 435 568 621 80 753 76 77143 72 253 368 78 503 8 77 604 82 770 85 968 93 78042 388 93 422 48 89 542 49 828 50 975 79436 42 643 721 60 75 868 921 76 80057 108 89 314 28 65 87 402 12 514 29 885 81054 104 24 36 73 93 239 309 21 75 81 414 576 724 865 914 76 61 82032 208 62 301 407 20 40 562 77 682 84 772 841 967 88 94 83065 92 135 289 402 697 930 35 38 84041 293 331 503 24 33 43 772 85050 112 24 237 98 525 797 856 902 86015 53 100 51 383 524 613 26 702 87056 96 306 28 57 41 474 567 73 643 748 76 826 984 88062 103 61 71 201 26 87 93 383 441 67 532 636 94 815 34 40 930 89050 51 100 17 249 60 316 32 84 418 630 58 96 754 77 841 48 82 925 90005 16 75 80 114 27 55 234 36 86 93 302 436 608 [illegible] 715 27 53 811 19 922 91045 71 122 79 270 301 96 401 83 510 30 611 838 78 983 86 92069 129 262 331 457 79 548 667 79 725 37 92 887 93006 94 139 333 62 65 537 667 784 92 94002 86 156 363 89 408 47 83 519 783 819 95077 223 374 403 59 61 511 56 58 77 808 84 96052 117 61 211 384 400 41 609 34 90 713 36 817 29 35 925 97099 243 82 89 400 37 510 20 661 831 92 942 68 98176 232 36 463 95 500 75 637 758 90 91 824 903 10 33 72 99046 58 121 351 63 411 30 842 991 100074 161 76 240 41 309 47 615 48 754 808 40 101162 87 238 65 339 49 529 72 733 974 102002 7 51 87 145 90 282 364 545 85 691 748 103004 26 313 61 69 407 36 41 630 865 86 962 104001 92 246 402 19 536 935 77 105009 28 80 106 15 214 26 33170 99 423 526 42 70 93 693 924 98 106019 74 132 280 304 422 98 520 65 789 107125 218 312 69 91 94 539 675 814 951 108095 147 347 86 446 593 682 809 67 81 924 109096 172 205 72 385 430 501 52 53 652 66 81 702 14 45 110117 201 4 32 67 340 53 72 76 413 20 30 507 619 111005 63 81 176 208 27 28 92 97 321 23 75 722 29 972 77 112184 204 300 401 678 87 791 930 66 113039 88 130 228 35 93 304 30 50 77 464 90 97 516 31 78 707 9 99.

114028 173 268 341 45 475 537 882 88 942 115028 45 140 88 315 400 9 32 48 61 526 718 19 21 50 841 946 71 116025 303 19 73 530 648 827 60 117045 120 53 79 95 205 51 337 413 510 628 709 30 861 979 118125 30 470 504 20 601 16 714 31 48 900 68 119084 201 43 345 51 515 67 86 695 774 936 49 87 120013 79 319 405 65 508 32 717 29 86 833 63 80 89 956 121196 207 91 329 408 53 628 42 741 63 821 78 79 960 122 103 [illegible]7 55 72 329 471 542 613 57 726 54 860 943 [illegible]3057 311 40 77 418 35 646 96 714 34 37 89 884 96 124214 315 490 714 814 40 942 73 92 125004 35 103 270 344 98 583 90 856 92 941 126135 380 95 453 56 619 35 51 63 927 89 127075 137 535 622 714 957 128044 64 316 77 556 59 634 760 83 97 811 87 973 129142 348 622 774 130009 60 199 269 386 94 456 539 728 30 891 938 82 83 131051 122 65 201 69 362 431 731 34 47 83 981 132006 61 210 65 75 443 523 33 684 87 741 133039 54 180 312 45 47 556 678 770 876 911 46 134049 176 271 84 598 604 839 977 135012 15 119 272 347 62 520 616 56 784 830 44 959 64 136061 96 154 58 234 329 49 635 58 734 76 813 902 16 137028 120 462 549 99 645 767 871 94 138107 247 75 318 22 443 83 642 739 98 139019 52 259 429 541 93 716 839 140066 134 263 93 324 404 81 513 636 81 769 811 44 85 905 83 141048 156 58 23363 65 71 72 301 60 79 418 667 708 35 80 909 95 142143 62 204 449 556 99 628 77 743 849 936 143208 15 98 419 558 749 54 920 144057 117 381 472 604 74 85 835 145103 80 231 397 423 557 74 661 751 62 847 919 34 146082 165 75 82 96 237 51 307 41 65 413 538 98 653 758 864 147010 105 89 256 303 6 717 53 96 148342 52 471 614 900 32 52 91 149125 36 86 250 53 79 340 56 85 456 534 702 20 24 875 900 150139 208 88 99 567 730 42 854 66 925 151035 39 54 338 561 97 98 643 93 94 700 20 67.

152000 133 222 325 39 661 726 861 918 81 153007 165 239 46 57 87 301 43 98 495 502 51 621 45 735 86 92 889 959 88 154074 165 221 339 84 567 748 866 901 71 155075 120 93 314 59 61 340 475 531 706 34 61 873 923 156107 65 66 226 309 17 467 75 510 55 89 698 720 68 805 30 911 157041 45 220 32 47 361 63 494 526 646 70 89 715 52 55 62 937 158032 53 77 123 319 66 697 763 804 956 159147 73 77 303 79 664 790 915 35 160070 202 62 321 59 417 32 49 508 34 602 84 825 51 55 82 161012 35 36 53 225 320 80 493 555 91 839 64 80 906 72 162026 48 187 253 308 433 532 629 784 815 973 163117 19 41 218 76 469 538 655 87 827 51 989 164114 220 300 14 410 506 602 710 925 165058 182 283 509 650 726 80 854 98 909 25 93 166098 159 213 16 22 80 437 598 765 851 54 943 167029 44 62 91 106 56 252 320 405 53 93 585 96 613 80 733 57 839 57 83 168040 53 121 42 51 98 217 46 386 447 61 530 87 715 897 968 169131 90 253 352 99 407 [illegible]29 45 643 98 735 923 80 92 170131 61 338 430 74 88 572 620 731 819 40 939 83 171308 21 56 510 761 94 934 71 81 172003 66 68 228 64 72 358 477 523 705 31 893 173183 274 80 98 337 538 94 608 23 727 861 80 86 995 96 174013 109 268 333 64 93 654 713 44 804 21 29 175068 97 291 305 49[illegible] 504 88 95 615 81 793 809 74 176006 227 29 40 53 96 476 592 670 79 759 76 77 834 952 177283 300 3 458 81 96 581 637 67 178141 70 249 97 99 533 82 607 73 81 93 735 65 842 179216 324 72 402 646 95 718 63 801 180016 35 81 259 60 95 98 99 304 18 409 97 625 96 712 48 85 824 910 181020 38 142 320 86 98 561 613 85 760 63 865 920 182004 126 59 205 301 30 570 90 672 803 900 74 183065 79 209 21 91 379 483 98 506 685 756 852 184143 95 206 93 372 706 804 937.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

„Wygrane dodatkowe" po zł 500.

7 726 998 1371 439 2025 264 394 940 48 3365 779 4187 873 5148 618 895 6457 663 7044 193 446 501 622 8089 219 531 824 54 934 9249 10165 514 641 706 20 26 90 849 995 11006 261 78 671 838 929 12378 761 13302 702 51 14061 15049 62 80 265 432 67 912 16084 195 316 690 952 92 17026 43 438 817 964 18072 582 629 730 858 19252 405 548 20071 251 57 346 843 55 *21012 102 983 22256 354 440 545 846 72 23078 420 25 601 846 24021 83 604 831 25205 621 903 78 26124 283 708 28160 261 369 828 45* 29052 366 88 30208 53 432 597 31209 88 32065 281 521 97 890 911 33189 443 606 37 982 34065 211 326 35026 449 706 40 982 36616 943 72 37046 54 121 742 806 67 98.

38139 934 39162 463 665 40037 150 285 383 935 31372 465 941 42089 104 360 548 94 943 43055 208 312 519 631 47 782 835 904 44018 88 465 668 45141 81 587 842 53 46336 467 763 911 47123 300 421 739 849 51 480000 904 19 49401 727 900 51017 254 623 99 799 52716 72 53339 89 572 832 54406 17 946 55371 440 732 950 56846 50 57015 [illegible] 110 448 584 948 58406 57 916 59175 309 495 840 91 60040 139 65 458 548 85 732 61022 79 237 366 462 752 98 981 62090 234 49 414 748 63633 64432 606 65455 552 644 77 872 66168 334 85 67167 620 880 87 974 68016 23 245 463 581 721 69025 110 70 346 70590 714 71698 763 72447 617 783 806 986 97 73047 333 638 48 995 74144 243 331 48 79 762 75031 208 464 72 721 804 972.

76067 203 16 19 360 862 77277 540 604 746 78036 613 710 79098 170 923 80156 560 891 81098 152 64 490 522 624 40 58 82 723 82195 145 507 748 885 84177 229 575 83 990 85012 696 709 43 86165 96 267 361 79 741 950 54 87299 383 971 88281 523 63 753 905 89671 715 90147 360 649 718 805 91099 187 205 316 868 997 92194 208 518 622 93063 266 464 611 751 94061 613 43 95085 239 41 477 686 976 96965 97041 808 87 98133 245 69 979 99988 100042 55 84 210 29 390 655 785 101188 467 761 917 18 20 102028 486 551 640 779 929 103063 115 439 51 65 708 56 104131 592 746 63 97 105013 156 260 89 338 494 511 879 106596 600 19 781 107303 59 900 746 981 108244 630 842 109017 163 922 48 110226 620 36 64 73 806 17 47 111052 98 101 55 86 744 914 112086 149 250 97 391 680 707 89 113286 429 624 68 785.

114065 001 172 297 396 546 019 727 999 115142 245 424 540 702 835 116127 501 65 760 76 922 117310 818 118180 688 887 923 119362 410 719 120050 71 390 740 121153 450 90 92 514 649 122007 263 82 123039 182 686 125147 99 663 734 842 954 126093 7 113 41 88 957 67 127362 853 128013 309 769 129203 130204 308 27 28 436 49 813 131409 738 971 132184 566 132184 566 133543 642 705 14 868 134161 465 93 946 135091 453 83 992 136034 47 48 95 214 70 365 504 623 137047 293 924 138210 45 339 973 139491 140065 315 433 837 948 141164 232 616 40 84 715 83 142269 814 143283 655 865 144078 89 421 145150 84 786 891 146137 227 545 147205 883 148278 907 78 149679 849 150109 68 729 834 935 150113 16 350 758.